Nr. 57. Wtorek, 10 Marca 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 5 marca b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę, Artura hr. Bylandt-Rheidta, kanclerzem orderu Żelaznej Korony.

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Adama Bogdaniego w Dębicy, starszym zarządcą pocztowym w Szczakowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 marca.

Przemówienie JE. P. Ministra skarbu dr. Witolda Korytowskiego,

wygłoszone d. 7 b. m. na posiedzeniu ankiety w sprawie sanacyi finansów krajowych.

Zagajając ankietę w sprawie sanacyi finansów krajowych, podał P. Minister skarbu do wiadomości listę ekspertów i zastępców Rządu, przybyłych na ankietę, podziękował ekspertom za gotowość, z jaką przybyli na jego wezwanie, a dalej tak mówił:

Przedmiot, którym mamy się zająć, jest bardzo trudny i bardzo poważny. Przeważna liczba królestw i krajów koronnych od długiego czasu walczyć musi z coraz większemi trudnościami, aby utrzymać równowagę budżetową. Ta walka dowodzi, że spełnianie zadań administracyjnych, przydzielonych krajom koronnym, spotyka się z coraz większemi trudnościami i coraz bardziej musi się ścieśniać. Im większą wagę przywiązujemy do tych zadań, im większe jest ich znaczenie w ramach nowożytnej administracyi publicznej, tem większą obawą napawać nas muszą te finansowe trudności krajów koronnych. Czy idzie o ważne zadania kultury krajowej, czy o stosunki sanitarne, lub inne sprawy, wszystkie one wymagają rozwoju, rozrostu, a nie ograniczenia, które jednak grozi im ze względu na trudności finansowe krajów. Że stan taki wymaga poprawy, nie ulega kwestyi, pierwszym zaś warunkiem poprawy w tym wypadku jest jasne zdanie sobie sprawy o przyczynach tego stanu rzeczy.

Chcąc przystąpić do odpowiedzi na te pytania, widzimy, że trudności piętrzą się wprost przerażająco. Odnośne bowiem stosunki zrodziły się z rozwoju dziejowego naszego ustroju państwowego, tak różnego od rozwoju państw innych, zatem wymagają specyalnego traktowania. Nie chcę wdawać się w omawianie kwestyi, o ile stan rzeczy w poszczególnych krajach koronnych powstał w równy sposób, o ile posiada jednakowy charakter i wymaga jednakowej pomocy, lub też jednakową pomoc umożliwia. Wy, panowie, tworząc zebranie złożone z organów krajów i królestw najlepiej obznajomionych ze sprawą i z badaczy na tem polu, potraficie niezawodnie wyczerpującą dać nam na to odpowiedź. Jedną rzecz pragnę jednakowoż...

Ale jeden punkt już z góry usuwa się z pod wszelkich wątpliwości. Musi to być wielkie zło, a dotychczasowe próby pomocy uwieńczone zostały nieznacznym jedynie sukcesem. Niemal od lat dziesięciu ciągle wzrasta, przyznawany krajom, udział w państwowych dochodach; udział w podatku osobisto-dochodowym wynosi dotąd 6 do 7 milionów koron, a w r. b. wyższej jeszcze dosięgnie kwoty. Udział w podatku od wódki doszedł okrągło do sumy 29 milionów koron, a jednak ta dotychczasowa pomoc w ogólnej sumie rocznej przeszło 25 milionów koron nie przyniosła finansom krajów spodziewanego uzdrowienia. To nakazuje nam zachować wielką ostrożność. Proste przejęcie krajowych deficytów przez kasę Państwa, nie może być drogą, która prowadziłaby do celu.

Bardzo słusznie niedawno jeden z członków tego wysokiego zebrania wywodził, że to przecie ci sami podatkujący składają grosz swój z jednej strony na rzecz Państwa, z drugiej na rzecz kraju, że więc żaden ztąd pożytek dla nich, jeśli o ile im pofolgowało jedno ciało ustawodawcze, o tyle więcej zapłacą drugiemu. Niemożliwe jest zresztą ze stanowiska konstytucyjnego, ażeby ustawodawstwu jednego ciała narzucić troskę o pokrycie wydatków, uchwalonych przez inne ciała. Tak proste formułki nie wystarczą do pomyślnego rozwiązania sprawy. Jakoż załatwienie wszystkich tutaj w grę wchodzących, a tak licznych kwestyj — co do tego łudzić się nam nie wolno — nasunie znaczne trudności. Uznając to, Izba posłów, w uchwale, powziętej d. 28 czerwca 1907, poleciła Rządowi, aby ustawę o sanacyi finansów krajowych, przed wniesieniem jej do Izby, przedłożył w czas wszystkim Wydziałom krajowym, oraz konferencyi wszystkich Wydziałów krajowych i aby w ten sposób umożliwił im zajęcie odpowiedniego stanowiska. Pragnąc temu wezwaniu zadość uczynić, Zarząd skarbu podjął przedewszystkiem próbę jednolitego opracowania 17 budżetów krajowych. Ta próba, którą mam chyba prawo nazwać zajmującem studyum na polu międzynarodowej statystyki skarbu, umożliwia też w istocie wejrzenie w tak wielorakie stosunki i może służyć za podstawę przy ocenieniu wysokości potrzebnych funduszów. Skuteczną pomoc, której użyczyły przy dojściu tego dzieła do skutku szanowne Wydziały krajowe i ich biura, służyć winna za najlepszy dowód, że w rozstrzygających kołach niema żadnych nieporozumień co do danej sprawy.

Do tego samego celu służy kwestyonaryusz, którego przeznaczeniem nie jest nic innego, jak wskazanie różnych możliwości sanacyi. Już z zewnętrznego jego podziału poznacie panowie, że na pierwszem miejscu wymieniono środki, które dałyby się zarządzić przez ustawodawstwa krajowe i krajową administracyę we własnym ich zakresie działania, gdy celem dalszych części jest omówienie sposobów, na które przyszłaby kolej w razie, gdyby autonomiczne zarządzenia okazały się niewystarczającemi: Ułatwię szanownym panom pracę, jeżeli zaraz teraz otwarcie oświadczę, że pogodziłem się najzupełniej z myślą o konieczności pospieszenia z funduszami Państwa na pomoc krajom i nałożenia przez to ofiar na skarb Państwa. Ale środki, które mam obecnie do dyspozycyi, nie wystarczają wobec nieustannej ekspansyi wszystkich państwowych potrzeb. Położenie skarbu Państwa, jak już panom wiadomo, doznało jeszcze przez to znacznego utrudnienia, że wobec przyjętego przez Izbę posłów przedłożenia rządowego o zniżeniu podatku od cukru, spodziewać się należy w dotychczasowych dochodach ubytku w wysokości 28 milionów koron. Dlatego dopiero wtedy będzie można spełnić życzenia krajów, gdy skarbowi Państwa otworzą się nowe źródła dochodu. Nie będzie to niczem nowem, jeżeli tutaj powtórzę, co już wyłuszczyłem gdzieindziej, że to nowe źródło widzę przedewszystkiem w podwyższeniu podatku od wódki. Wódka, zdaniem Rządu, wytrzyma jeszcze znacznie większe obciążenie, a dochód ztąd płynący miałby dostarczyć środków na zadośćuczynienie potrzebom krajów. Wprawdzie także z dochodu z tego źródła będę musiał część pewną zatrzymać na rzecz skarbu Państwa, gdyż nietylko potrzeby krajów, lecz także inne ważne kwestye oczekują zaspokojenia. W każdym jednak razie dojście do skutku podwyższenia podatku wódczanego stanowić będzie musiało warunek, od którego zawisło podjęcie projektowanej akcyi na rzecz sanacyi finansów krajów. Ponadto Rząd, przy tej sposobności, chce nadal zabezpieczyć uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatków autonomicznych.

Naszym obecnie obowiązkiem, panowie, jest wynaleźć drogę, na której ewentualne ofiary ze strony Państwa na korzyść finansów krajów stałyby się prawdziwem błogosławieństwem bez zachwiania podstaw finansowych Państwa.

Jak wielkiej co do tego potrzeba ostrożności we wszystkich kierunkach, wykazano przed kilku dniami ze strony kompetentnej publicystycznie w sposób wyczerpujący. Można wyobrazić sobie wiele dróg, na których bądź to w jednym, bądź też w drugim kie-

Listy paryskie.

Umarli i żywi

Paryż, 3 marca.

Już przed stu laty ulubionem miejscem spacerów i rozrywek Paryżan było wzgórze Montmartre'u, wówczas wieś podmiejska. Na niebieskiem tle nieba szeregi wiatraków roztwierały ramiona na przyjęcie niedzielnych gości, grupy wystrojonych mieszczan rozkładały na trawnikach zapasy jadła, młynarze wypiekali specyalne francuskie ciastka „galettes“, na klepiskach przed wiatrakami tańczono. Kto nie słyszał o „Moulin Rouge“? Że nazwa ta pozostała po najpopularniejszym staruszku-wiatraku, którego właściciel najsmakowitsze ciasto wypiekał, mało kto wie dzisiaj. A obok tego tradycyonalnego miejsca zabawy, o kilka kroków niemal, rozkłada się cmentarz, w nim groby polskich emigrantów; *quatres tombes des exilés Polonais* — powiada przewodnik.

Zdaleka spostrzedz się daje sarkofag o lekkim kształcie, pod nim na szerokiej podstawie napis: *A la mémoire du comte Joseph Potocki, mojor du palatinat de Podolie, chevalier de la croix Virtuti militari,* niżej *Leon Stempowski, maréchal de noblesse d'Uszyca, Julien Sierawski, Joseph Fijałkowski, Jean Kotarbiński.* Małą świątyńkę dorycką postawiono *à la memoire du T. R. Père Alexandre Jełowicki, superieur de la mission polonaise à Paris,* a na kolumnach widnieją napisy dla mniej dostojnych zmarłych, *Jean Kośmiński, Louis Ostrowski* i w. i., których nazwisk nie ozdobiono wyliczeniem zasług i stanowiska. Pod skromną kolumną leżą *Nicolas Mierzejewski, capitaine du 4-me régiment sous l'Empir, Casimir Łopaciński, Lithuanien,* a w czwartym grobowcu, w formie kształtnego, smukłego obelisku, spoczęli *Alexander Brzeziński, Officier des Lanciers polonais, Prince Joseph Jean Giedroyć, chevalier de la croix militaire* i znów wyliczenie mniej znanych nazwisk i skromniejszych zasług ludzi, pochowanych tu wspólnie staraniem i kosztem Emigracyi.

Żołnierz ugodzony śmiertelnym pociskiem w piersi, upada w bitwie, z przegiętej w tył głowy dwoje natchnionych oczu spogląda w niebo, zamierające usta szepcą ostatnie wyrazy: *Dieu, rêves, illusions, vanités;* to odlany w bronzie posąg Mieczysława Kamieńskiego *„jeune polonais, soldat volontaire français, tué a Magenta“.*

Smutne zaiste wrażenie wywiera grobowiec Juljusza Słowackiego, podwójnie smutne; raz uczucie żalu zwykłe żywym wobec prochów wielkości z ich ziemi i narodu powstałych, pozatem uczucie niesmaku wobec istotnie nieestetycznej formy pamiątki, pozostałej po zmarłym. Na nieudolnej imitacyi skalistych odłamów wznosi się krzyż kamienny krótki, pękaty, u stóp krzyża medalion bez charakteru, bez indywidualności w oddaniu rysów twarzy, całość szara w barwie, nadto wieje z niej bezbrzeżne zimno i pustka poronionego pomysłu. Patrzącemu na ten smutny grobowiec, odzywa się w duszy mimowolny żal, a myśl zwraca się ku komitetowi przeniesienia zwłok Słowackiego do kraju. Wieszcz o tak wybujałej wyobraźni, że zdawałoby się mózg jego kłębił się wężowymi zwojami pod czaszką od nadmiaru gwałtownej myśli, powinien spocząć wreszcie, we własnej ziemi, na skalistych stokach szczytów tatrzańskich, lub bliżej świata, może na urwisku Tyńca, by samem miejscem, w którem spoczną, symbolizowały prochy jego ziemskie dalszy podniebny polot duszy, w życiu wyzwolonem z cierpienia.

Czy jednak wyrwanie cennych prochów z pod pokrywy brzydoty i banalności nie natrafi na poważne przeszkody technicznej natury? Oto dotychczasowe poszukiwania właściciela grobu, od którego zależy otrzymanie pozwolenia na exhumacyę. nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem; przyjaciele Słowackiego, Petriniaud i Feliński, bezpośrednio po śmierci wieszcza, powierzyli zajęcie się pogrzebem Millet'owi, portyerowi domu Jean Louis Millet. „Dobry i zawsze jednaki Milletus“ otrzymał 500 fr. i za tę cenę zakupił szmat ziemi na cmentarzu Montmartre, otrzymał *concession à perpetuité* i został faktycznym właścicielem grobu. Po kilku zaledwie latach „zawsze jednaki Milletus“ niespodzianie zmienił cechy charakteru i wyjechał do Ameryki, gdzie ślad jego zaginął, a ostatnie zabiegi „komitetu“ u rządu republikańskiego natrafiły, jak wiemy z łamów *Gazety Lwowskiej*, na nowe trudności.

Drugim człowiekiem, którego nie uczczono dotąd w mierze jego zasług, jest bogata indywidualność Cypriana Norwida. Żył zdala od ogółu Emigracyi, sprzeczny z nią w zapatrywaniach, zmarł w Paryżu w przytułku św. Kazimierza, a miejsce jego spoczynku pozostanie tajemnicą może na zawsze. Prawdopodobnie kości jego porzucono, zmieszane w spólnym dole niepamięci z towarzyszami niedoli tylko, nie z równymi sobie duchem; o wyższych kulturalnych zasługach Norwida dowiedział się naród jego po latach, jedynie dzięki zapobiegliwości literackiej i sumiennej, żmudnej pracy Zenona Przesmyckiego (Miriama), który zajęty jest obecnie studyami nad Hoene-Wrońskim; dzieła jego porozrzucane po bibliotekach paryskich, mało znane dotąd w sferach naukowych, postawią go na naczelnem miejscu między filozofami XIX. wieku. Julian Ursyn Niemcewicz i generał Kniaziewicz brali żywy udział w posiedzeniach i obradach Towarzystwa literackiego *), a śmierć ich wywołała pewne osłabienie w ogólnym ruchu intellektualnym i czynnościach Towarzystwa. Osłabienie wzrosło jeszcze wskutek dyssonansu, wywołanego broszurą Słowackiego „O potrzebie idei“, napisaną w duchu Towianizmu, oraz wskutek dymisyi Mickiewicza ówczesnego prezesa wydziału historycznego. Otrzymał ją z rąk zasmuconego ks. Adama Czartoryskiego, w formie ugrzecznionego postanowienia Rady „niechcącej nalegać już, aby Pan Mickiewicz został nadal prezesem wydziału.... gdyż w wywodzie sesyi znalazły się pewne opinie, tyczące religii“.... Była to aluzya do słów Mickiewicza wypowiedzianych pod wpływem mistycyzmu Towiańskiego, „....wierzę święcie, iż za dni naszych stało się nowe wcielenie Słowa Bożego“.

(Dokończenie nastąpi).

Henryk Różan.

*) Wówczas na rue Saussaies nr. 8, obecnie jako Biblioteka polska i Muzeum Mickiewicza na Quai d' Orleans nr. 6.

runku dałoby się sprowadzić ulgę. Te drogi omówiono i oświetlono już niejednokrotnie w parlamencie, w Sejmach, a także na rozmaitych zgromadzeniach i w prasie. Poczynione przytem propozycye dadzą się w ogólności podzielić na trzy grupy. Mianowicie:

1. Przekazanie państwowych podatków, albo państwowych środków finansowych wogóle na rzecz krajów.

2. Objęcie administracyjnych zadań krajów przez Państwo.

3. Pokrywanie części kosztów poszczególnych gałęzi administracyi przez Państwo.

Kwestyonaryusz, leżący przed nami, okaże panom, że Rząd godzi się na rozważanie rozmaitych propozycyj, nie wykluczając nanawet projektów, które obecnie uważa za niemożliwe do przeprowadzenia, jak przekazanie podatków. Byłoby to przedwczesnem i równałoby się przesądzaniu wyników ankiety, gdybym już teraz chciał wskazywać, gdzie, zdaniem Rządu, należy szukać właściwej drogi. Nie pragnąc wpływać na przebieg obrad niniejszej ankiety, Rząd pozostawia panom pierwsze w niej słowo.

Może ankieta dojdzie także do tego wyniku, że nietylko pomoc państwowa jest w stanie uleczyć bole autonomicznej gospodarki krajowej, że także samopomoc winna czegoś dokonać. Również i temu tokowi myśli pozostawia kwestyonaryusz otwarte pole. Rząd będzie czuć się szczęśliwy, jeżeli ankieta dostarczy bodźca skutecznej reformie autonomicznej gospodarki finansowej i administracyi.

Może panów dotknie okoliczność, że kwestyonaryusz pomija sprawę finansów gmin. Znaczyłoby to jednakowoż narzucać dostojnemu zebraniu zbyt wielkie zadanie, gdyby w obecnej chwili miało się wziąć pod rozwagę także reformę finansów gmin.

Jak szanownym reprezentantom zarządów krajowych wiadomo, Ministerstwo spraw wewnętrznych wraz z Ministerstwem skarbu i Centralną Komisyą statystyczną, przedsięwzięło najszczegółowsze przygotowania, aby zebrać wyczerpujące dane o finansach gmin. Nie mogę przemilczeć, że obecny stan na tem polu jest w wysokim stopniu niezadowalający i że szanowni zastępcy krajów, których kompetencyi rzecz ta w pierwszej linii podlega, są dokładnie o nasuwających się trudnościach poinformowani. Jakoż przewodnią rolę w krokach przygotowawczych, a niemniej w rozpatrywaniu reform, które należałoby przeprowadzić, zastrzeżono ustawodawstwu i zarządom krajowym. Żywię nadzieję, że kraje, przywróciwszy we własnym domu porządek, doprowadzą także tę ważną kwestyę do rozwiązania.

A teraz jeszcze jedna uwaga, która nasuwa mi się na podstawie doświadczeń, nabytych przy innej sposobności. Między poszczególnemi królestwami i krajami istnieje pewna sprzeczność interesów. Występuje ona zwłaszcza wtedy na jaw, jeśli pewną propozycyę ocenia się wyłącznie z punktu widzenia korzyści, jaką przeprowadzenie propozycyi przyniosłoby krajowi. Pozwólcież mi panowie tuszyć, że te sprzeczności usunięte zostaną dzięki wzajemnej sprawiedliwej ocenie i sprawiedliwemu wyrównaniu.

W końcu zwracam się do panów z usilną prośbą, abyście mieli na oku niedostateczność finansów Państwa, jak również odpowiedzialność, którą bierze na siebie Rząd i Rada państwa, przystępując do zdobycia dla Państwa nowych źródeł dochodów. Pamiętajcie panowie o ciężarach, które nakłada się przez to na ludność. Nie bierzcie też panowie za złe Zarządowi skarbu, jeśli pomny swych obowiązków, nakazujących mu troskę o finanse Państwa, prosi panów o umiarkowanie i o roztropne ograniczenie żądań.

Że taki, a nie inny duch kierować będzie obradami panów, tego spodziewam się po waszej znajomości sprawy, waszem poczuciu obowiązków, waszych patryotycznych przekonaniach.

W tej myśli zapraszam panów do podjęcia obrad.

Sanacya finansów krajowych.

Po podanem przez nas powyżej zagajeniu obrad tej ankiety przez P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego na posiedzeniu sobotniem pierwszy z ekspertów przemawiał poseł czeski Eppinger, który, jako na nowe źródło dochodów krajowych, wskazał na podatek zbytkowy. Mowca wywodził dalej, że Państwo powinno objąć koszt pewnych czynności, które kraj spełnia, ale na które Państwo zastrzegło sobie wpływ rozstrzygający, jak n. p. szkolnictwo, wydatki wojskowe, na żandarmeryę i t. d. Natomiast podatek osobisto-dochodowy powinien być wolny od dodatków krajowych.

P. Minister dr. Korytowski powitał to oświadczenie z zadowoleniem, dodając, że sanacya finansów krajowych może nastąpić tylko pod tym warunkiem, jeśli kraje zrzekną się dodatku do podatku osobisto-dochowego, który zresztą nie spełnił oczekiwań, gdyż nie zupełnie udało się stwierdzić wysokości dochodów.

P. Minister jednak zapobiegnie temu wkrótce przez energiczne postępowanie w drodze karnej przeciw tym, którzy nieuczciwie fasyonują swe dochody.

P. Bielohlavek prosi przewodniczącego ankiety o zarządzenie, by mowcy streszczali się jak najbardziej.

Dr. Herold (Czech): Krajom przypadają do pokrycia, jak wiadomo, znaczne wydatki, gdy Państwo zagarnęło prawie wszystkie źródła dochodów dla siebie. Kraje mają prawo domagać się zmiany tego porządku. Mowca proponuje przyznanie krajom dochodów z podatku spadkowego, należytości przenośnych, oraz podatków od produkcyi krajowej na polu naturalnych skarbów ziemi, jak węgiel, źródła mineralne, siły wodne i t. p. Ponieważ potrzeba spieszyć z nagłą pomocą, mowca proponuje, by Państwo pokrywało 40 prc. z ogólnych wydatków na szkolnictwo i przejęło ciężary, wynikające z administracyi kolei lokalnych i z wydatków na cele sanitarne.

Ekspert bar. Sedlnitzky (ze Szląska) wskazał na to, że dochód z podwyższenia podatku wódczanego nie wystarczy na sanacyę finansów krajów. Należałoby więc zwrócić się do Izby panów z prośbą, aby odrzuciła uchwaloną przez Izbę posłów ustawę o zniżeniu podatku cukrowego, przez co Państwo zyskałoby 28 milionów koron na sanacyę finansów krajowych.

Po dłuższej dyskusyi formalnej, w której zabierali głos eksperci dr. Schmidt (z Insbrucku), dr. Urban i dr. Pattai, a którą zakończył P. Minister skarbu stwierdzeniem, że uchwalanie wniosków lub rezolucyj jest niedopuszczalnem, zgodzono się na to, aby każdy z ekspertów mógł przemawiać w sprawie wniosku eksperta Sedlnitzkyego na równi z pytaniami, zawartemi w kwestyonaryuszu.

Ekspert prof. Wołczyński (z Czerniowiec) wyraził zdanie, że w razie podwyższenia podatku od wódki, dochód powinien być rozdzielony pomiędzy kraje, stosownie do konsumcyi, gdyż właśnie najuboższe kraje najwięcej wódki konsumują.

Na tem obrady przerwano do dziś.

W ankiecie biorą udział z Galicyi: dr. Milewski i dr. Jahl, jako reprezentanci Wydziału krajowego, a jako ekspert mianowany przez Rząd prezes Koła polskiego, dr. Głąbiński.

Nowe przepisy
w sprawie egzaminów dojrzałości w szkołach średnich.

Wiener Zeitung ogłasza:

Podczas ankiety przeprowadzonej w Ministerstwie wyznań i oświaty był egzamin dojrzałości w szkołach średnich przedmiotem żywych rozstrząsań. Po wyczerpującej rozprawie zgodziła się znaczna większość uczestników na to, że egzamin dojrzałości w gimnazyach i szkołach realnych należy wprawdzie zatrzymać, ale w formie odmiennej od dotychczasowej i znacznie uproszczonej.

Jak się dowiadujemy, P. Minister wyznań i oświaty dr. Marchet, stosownie do przyrzeczenia danego na ankiecie, wydał już dla tych szkół nowy regulamin egzaminów ważny na bieżący rok szkolny. Istotne nowości, które są zarazem ułatwieniami, są następujące:

Przy egzaminie pisemym odpada w gimnazyach tłumaczenie z języka wykładowego na język łaciński, a w szkołach realnych tłumaczenie z francuskiego na język wykładowy, w obu zaś typach szkół zadanie matematyczne. Na tłumaczenie z łacińskiego na język wykładowy przeznacza się na czas pracy trzy godziny zamiast dwu dotychczasowych, dozwolone jest także używanie przytem słownika szkolnego podobnie, jak przy egzaminach z nowoczesnych języków w szkołach realnych.

Co do zadania w języku wykładowym będą mogli kandydaci w obu rodzajach szkół wybierać z trzech rozmaitych przedłożonych im tematów.

Egzamin ustny obejmuje dla uczniów publicznych i prywatystów cztery przedmioty, a to w gimnazyach: łacinę albo grekę, język wykładowy, geografię i historyę ograniczoną jednak na kraj ojczysty (t. j. historyę i geografię Austryacko-węgierskiej Monarchii, konstytucyę, administracyę i statystykę z szczególnem uwzględnieniem austryackiej połowy Państwa), wreszcie matematykę.

Osobny egzamin z fizyki, od którego dotychczas uwalniano tylko lepszych uczniów odpada, natomiast zarządza się, aby w drugiem półroczu VIII. klasy odbywano po jednej godzinie w tygodniu treściwe powtarzania tego przedmiotu.

W szkołach realnych obejmuje egzamin ustny jeden język, geografię i historyę, ograniczoną jednak na kraj ojczysty tak, jak w gimnazyum, matematykę i fizykę.

Co do języków, to historya literatury jako taka i t. zw. realia nie mają być przedmiotem osobnego pytania. Z jakiego języka należy egzaminować, zależy od wyników pisemnego egzaminu, jakoteż od wyboru kandydatów. W matematyce należy dawać tylko zadania do rozwiązania, przyczem winno się wyłączyć zadania, które wymagają biegłości dającej się nabyć tylko przez nadzwyczajne ćwiczenia w algebraicznych robotach i konstrukcyach geometrycznych, albo też znajomości wielu pamięciowych szczegółów i formuł bez wartości praktycznej. Przy pytaniu z fizyki w szkołach realnych odpadają uzasadnienia teoretyczne i doświadczalne, a równocześnie zarządza się systematyczne powtarzanie materyału egzaminowego.

Niepomyślne wyniki egzaminu pisemnego nie przeszkadzają dopuszczeniu do ustnego, musi jednak kandydat, który w pewnym przedmiocie przy egzaminie pisemnym nie osiągnął odpowiedniego wyniku z tego przedmiotu ustnie być pytany. Po zakończeniu egzaminu ustnego rozstrzyga się o dojrzałości kandydata do uczęszczania do szkół wyższych na podstawie ogólnego wrażenia komisyi, przyczem należy uwzględnić rezultaty egzaminu pisemnego i ocenić wyniki kandydata w półroczach ostatniego roku. Uchwała zapada jednogłośnie lub większością głosów.

W ten sam sposób postępuje się przy decydowaniu o „dojrzałości z odznaczeniem“. Ponieważ przy egzaminie w pierwszym rzędzie idzie nie o wyniki w poszczególnych przedmiotach lecz o sąd o całości wiadomości kandydata, przeto odpadają dotychczasowe poprawki z poszczególnych przedmiotów.

Reprobacya jest półroczna lub całoroczna.

W pierwszym wypadku dobre stopnie uzyskane przy pierwotnym egzaminie zatrzymują swoją ważność.

Świadectwo dojrzałości nie będzie na przyszłość zawierać stopni z poszczególnych przedmiotów, lecz tylko poświadczenie dojrzałości i jej stopnia.

Co do samego egzaminu wydaje się różnorodne postanowienia: jak np., że ilekroć są po temu warunki, egzamin ustny ma przybrać formę swobodnego kollokwium, że kandydatowi zostawia się przed egzaminowaniem czas do rozważenia zadanych mu pytań i t. d.

Przez te rozliczne ułatwienia nietylko zmniejszy się fizyczny wysiłek przy egzaminie, ale usunie się zarazem wszystkie te momenty, które wywołują u kandydatów psychiczne depressye i podniecenia, gdyż we wszystkich przedmiotach ograniczono wiadomości czysto pamięciowe do możliwych granic.

Na przyszłość ucichną też skargi, że przygotowanie do egzaminu dojrzałości wymaga od kandydatów nadzwyczajnych, ze względów hygieny niebezpiecznych wysiłków. Z drugiej strony daje egzamin w obecnej formie kandydatowi dostateczną sposobność wykazania duchowej dojrzałości do studyów wyższych, a to nawet w większym stopniu, aniżeli poprzednio.

Nowy regulamin nie pozwala na żadne dyspenzy przy egzaminie ustnym. Zarządzenie to oparło się na uwzględnieniu okoliczności, że przez dotychczasowe obowiązkowe uwolnienia z historyi i fizyki w gimnazyach, przyznawane tylko lepszym uczniom, traktowanie uczniów było nierównomierne i że przez to na tych właśnie uczniów, którzy częstokroć wskutek mniejszego uzdolnienia zasługiwaliby byli na większe względy, nakładało się większy ciężar pracy. Co się zaś tyczy fakultatywnych dyspenz, przyznawanych przez przewodniczącego, to o tych zawiadamiano egzaminandów dopiero bezpośrednio przed egzaminem, a więc wtedy, gdy długą i ciężką drogę przygotowania mieli już za sobą, a zwolnienie z egzaminowania nie miało już dla nich znaczenia. Dlatego też okazało się właściwszem dla wszystkich kandydatów zaprowadzić taki sam egzamin, a natomiast ograniczyć i stopnie i materyał egzaminu.

Jeżeli zaś odezwą się głosy, które dziwić się będą odpadnięciu pisemnego zadania z języka wykładowego na łaciński w gimnazyach, a zadania matematycznego w obu rodzajach szkół, to należy wobec tego zauważyć, że pisanie po łacinie, jako takie, nie gra już tej roli w pedagogicznym celu gimnazyów, jak poprzednio, i że nawet doświadczeni filologowie nie wahają się zrezygnować z tego zadania przy egzaminie dojrzałości.

Co do wypuszczenia pisemnego zadania z matematyki, to nowy sposób pytania z tego przedmiotu, któremu poddać się musi każdy kandydat, daje pewną rękojmię, że kandydaci opuszczać będą szkoły średnie z niezmniejszonemi wiadomościami matematycznemi jak dotąd. Zresztą wyszły na jaw przy pisemnym egzaminie z tego przedmiotu tego rodzaju usterki, które uzasadniają zaniechanie tego egzaminu.

Ogólne zasady, które doprowadziły do istotnych zmian dotychczasowego regulaminu egzaminu dojrzałości, staną się zrozumiałe dopiero po dokonaniu rozpoczętej obecnie rewizyi planów naukowych i w świetle zamierzonego nowego urządzenia egzaminów i klasyfikacyj.

Ważną zasadą będzie, aby przy układaniu i rozdzielaniu materyału naukowego na poszczególne klasy zwracano odpowiednią uwagę na duchowy i fizyczny rozwój ucznia w danym wieku. Tak n. p. nieda się nadal utrzymać, aby tak trudny przedmiot jak łacina na najniższych stopniach szkoły zajmywał więcej, aniżeli godzinę dziennie i aby przez to zmniejszano ochotę uczniów do pracy.

Co do samego egzaminowania, to specyalnie przy egzaminie dojrzałości nie będzie się nadal kłaść nacisku na to, jaki stopień miał kandydat z tego, lub owego przedmiotu; nie będzie się nadal badać wiedzy, lub braku wiedzy kandydatów w jak największej liczbie rodzajów nauki, lecz tylko kilka dla okazania dojrzałości umysłowej szczególniej ważnych dziedzin nauki ma być przedmiotem egzaminu dojrzałości.

Przy egzaminowaniu zaś z tychże dziedzin nie należy badać pamięciowej zdolności kandydata, lecz za pomocą wielostronnego ujęcia materyału egzaminowanego dojść do przekonania, czy kandydat posiada tę dojrzałość duchową, której potrzebuje dla skutecznego odbycia studyów w szkołach wyższych.

Przepisy te ukazały się w osobnej odbitce.

Polskie stronnictwo ludowe
a Koło Polskie.

Przy udziale 1.500 z górą delegatów z wszystkich stron kraju i delegatów ze Szląska odbył się wczoraj w Rzeszowie w sali „Sokoła“ kongres polskiego Stronnictwa ludowego.

Zgromadzonych powitał prezes P. S. L. dr. Bernadzikowski i wspomniawszy o okresie rozwoju stronnictwa, jakoteż o jego sukcesach przy wyborach do Rady państwa i Sejmu, oświadczył, że kongres ma rozstrzygnąć, czy dalszej działalności stronnictwa nie należy wytyczyć nowych dróg z zachowaniem jednak wszystkich cech samodzielności dotychczasowej.

Po przerwie z powodu nabożeństwa, nastąpił referat p. Stapińskiego na temat potrzeby zjednoczenia Delegacyi polskiej w Wiedniu. W półtoragodzinnej przemowie przedstawił p. Stapiński wszystkie motywy, skłaniające wydział Rady naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego do przedłożenia rezolucyi, która wskazując na wywłaszczenia pod berłem pruskim, stwierdza konieczność wzmocnienia sił odpornych społeczeństwa i ułatwienia skutecznej działalności Reprezentacyi polskiej w wiedeńskiej Radzie państwa.

Rezolucya opiewa w dalszym ciągu:

„Zważywszy, że przez zaprowadzenie równego prawa wyborczego do parlamentu wiedeńskiego nastąpiła zasadnicza zmiana w układzie stronnictw parlamentarnych i Delegacyi polskiej;

zważywszy, że Polskie Stronnictwo Ludowe po wstąpieniu do Koła polskiego zachowa samodzielność, a wreszcie w przeświadczeniu, że przez to wzmoże się nasz wpływ na tok spraw publicznych w ustawodawstwie, jak i w zarządzie kraju, co umożliwi nam owocniejszą pracę do zaspokojenia potrzeb i żądań ludności:

kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego uchyla zakaz wstąpienia posłów P. S. L. do Koła polskiego, przelewa swoją kompetencyę w tej mierze na klub posłów parlamentarnych łącznie z prezydyum klubu posłów sejmowych i wydziałem Rady naczelnej stronnictwa i porucza im „stanowcze załatwienie tej sprawy“.

Nad tą rezolucyą rozwinęła się 3-godzinna dyskusya, w której szczególnie wskazywano na potrzebę zachowania samodzielności klubowej na wypadek wstąpienia ludowców do Koła polskiego.

W dyskusyi uczestniczyli dr. Michnik z Jasła, dr. Moskwa z Dąbrowej, poseł Bojko, dr. Mikołajski, Mordawski z Gorlic, Dąbski i w. i., poczem wobec zgłoszonych jeszcze 23 delegatów do głosu wybrano mowcami generalnymi pp. Olszewskiego, Młynka, Kawalca i dr. Greka.

Rezolucyę p. Stapińskiego uchwalono jednogłośnie wśród wielkiego entuzyazmu.

Z kolei przyjęto rezolucyę p. Dąbskiego następującej treści: „Kongres P. S. L. wzywa posłów P. S. L., aby w myśl programu stronnictwa zaraz na początku sesyi ponowili w Sejmie wniosek o powszechne, równe, bezpośrednie, tajne głosowanie do Sejmu i aby wszelkich starań dokładali, by nowa ordynacya na tych zasadach oparta, jak najprędzej została przeprowadzona“.

Wśród oklasków uchwalono dalej wniosek dr. Greka, wyrażający posłowi Stapiń-

skiemu i całemu parlamentarnemu klubowi ludowców uznanie i podziękowanie za pracę w interesie ludu polskiego.

Z porządku dziennego dokonano wyboru 90 członków Rady naczelnej stronnictwa.

Następnie zabrał głos p. Skołyszewski podając szczegółowo warunki pracy we Francyi, dokąd już w tym roku skierowany będzie ruch wychodźców.

Na tem kongres zamknięto.

Rada naczelna P. S. L. ukonstytuowała się następnie wybierając prezesem swym posła Stapińskiego, jego zastępcami dr. Bernadzikowskiego, Bojkę i dr. Greka, sekretarzami dr. Bardla z Krakowa i Władysława Wąsowicza ze Lwowa.

Następnie dokonano częściowego wyboru członków wydziału Rady naczelnej. Wybór reszty członków odbędzie się na najbliższem posiedzeniu Rady naczelnej.

Wiedeń. *Polnische Corresp.* z powodu kongresu rzeszowskiego zajmuje się kwestyą wstąpienia ludowców do Koła polskiego i powiada, że byłoby to zwycięstwem zasady solidarności Reprezentacyi polskiej w Wiedniu, przestrzega jednak przed tendencyjnemi pogłoskami, które krążą z tego powodu, a które mogą oddziałać na wewnętrzne stosunki Koła i zaszkodzić mu na gruncie wiedeńskim.

Roboty kanalizacyjne na Wiśle.

Ministerstwo handlu, w porozumieniu z innemi interesowanemi Ministerstwami, udzieliło koncesyi na wykonanie robót kanalizacyjnych na Wiśle, w obrębie miast Krakowa i Podgórza tak, że po wykupnie gruntów będzie można przystąpić natychmiast nietylko do rozdania robót, lecz także do wykonania samej budowy.

Skanalizowanie Wisły w obrębie miast Krakowa i Podgórza ma na celu, niezależnie od budowy kanału Odra-Wisła, stworzyć przeładownię, wyposażoną w najnowsze urządzenia, jakoteż przystań w interesie coraz bardziej rozwijającego się w obu sąsiednich miastach ruchu handlowego. Budowy kanalizacyjne nadto będą ważnym czynnikiem w szeregu środków, zabezpieczających oba miasta od powodzi.

W związku z robotami regulacyjnemi i obwałowaniem Wisły powyżej i poniżej obu miast, ujęte zostanie koryto Wisły, w myśl projektu kanalizacyjnego, od ujścia rzeki Wilgi do stacyi Grzegórzki na linii kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów, w obmurowania bulwarowe tak, że przez utworzony w ten sposób przekrój rzeki przepływać będzie bez przeszkody nawet większa ilość wody, jakiej spodziewać się można podczas powodzi. Przez utworzenie jazu ruchomego poniżej Krakowa w gminie Dąbiu, który to jaz tylko podczas ruszania lodów i wysokiego stanu wody będzie musiał być usuwany, powstanie zwierciadło spiętrzonej wody, sięgające aż po Zwierzyniec. Po obu brzegach ciągnąć się będzie przez całą długość mur ładowniczy na 1 metr wysokości, a zatem bardzo wygodny. Mimo tak nieznacznego wzniesienia ładowni, pozostającego zresztą w związku z szerokością obulwarowania koryta rzeki, będzie ona, wedle stanu wody, jaki wynika z przecięcia za lat 10, zaledwo przez 5 dni w roku zalewana. Ładownia po stronie Krakowa będzie zaopatrzona w tor kolejowy, który posiadać będzie połączenie ze stacyą Grzegórzki.

Równocześnie z powyższemi budowlami, wykonanemi według zatwierdzonego planu, utworzone będą dla obu miast wzdłuż brzegów Wisły, kolektory, rozpoczynające się po prawej stronie od granic gminy Podgórze, od strony górnej brzegu na Zwierzyńcu, a mające ujście do Wisły poniżej jazu w Dąbiu. Wskutek wykonania kolektorów, które przedstawiają polepszenie istniejących stosunków, ponieważ zapobiegną wpadaniu brudnej wody do płynących z małą chyżością w tem miejscu wód Wisły, uniknie się także zalewania miasta tą drogą przez istniejące kanały miejskie, jak niemniej przez odpływ wody wiślanej do kanałów miejskich.

Ponieważ wybudowane kolektory podczas wysokiego stanu wody będą się zamykały automatycznie i szczelnie, przeto zabezpieczenie od powodzi na skanalizowanej przestrzeni Wisły będzie zupełne. Równocześnie z robotami kanalizacyjnemi wybudowany będzie nowy most na Wiśle w przydłużeniu ulicy Starowiślnej po stronie krakowskiej, po stronie podgórskiej zaś w przydłużeniu ulicy Salinarskiej. Budowę tę wykona Ministerstwo spraw wewnętrznych, gdy kierownictwo robót kanalizacyjnych na Wiśle prowadzić będzie, pod nadzorem Ministerstwa handlu, względnie Dyrekcyi budowli wodnych, krakowska Ekspozytura budowli wodnych, w której wykonano zatwierdzone obecnie projekty kanalizacyjne.

Koszt kanalizacyi wraz z kosztem kolektorów w Krakowie i Podgórzu wyniesie 13,800.000 kor. Celem zupełnego wykonania tych robót, potrzeba będzie, prawdopodobnie, lat 4 od chwili obecnej. Po wykonaniu tego programu budowli wodnych pod Krakowem, które mają uzupełnić wspomnianą regulacyę i obwałowanie przyległych przestrzeni Wisły oraz Wilgi i znajdującą się na ukończeniu regulacyę Rudawy, dokonaną będzie w pełni ochrona Krakowa i Podgórza przed powodzią. Corocznie powtarzające się niebezpieczeństwo powodzi, która owe miasta po raz ostatni nawiedziła w r. 1903, nie powtórzy się więcej. Zarazem rozwinie się na przestronnych, w sposób nowoczesny urządzonych bulwarach obu miast, połączonych ze sobą nowym mostem, żywy ruch przeładowniczy, tak w obrębie ruchu lokalnego, jak na dłuższą metę obliczonego.

List cesarza Wilhelma
do lorda Tweedmoutha.

Prasa angielska w dalszym ciągu żywo omawia list cesarza Wilhelma do admirała Tweedmoutha.

Daily Telegraph powiada, że ci, którzy znali treść listu przed wiadomością, podaną przez *Times*, uśmiali się, czytając wnioski, jakie ów dziennik wysnuwa z tego pisma.

Arnold White, znany ekspert w sprawach marynarki, powiada w *Daily Chronicle*, że lord Tweedmouth zawiadomił króla i urząd spraw zagranicznych o otrzymaniu listu cesarza Wilhelma. Nieprawdopodobnem jest, aby list miał być opublikowany.

Daily Mail kreśli w następujący sposób genezę sprawy: „Cały epizod jest bardzo znamienny. Początek wziął on z głośnego listu lorda Eshera, w którym to liście odmawia on udziału w nowej *Imperial League*, gdyż zamierzała ona urządzić ankietę przeciwko teraźniejszej admiralicyi. Lord Esher zamknął list swój słowami: „Niema nikogo w Niemczech, po za cesarzem, który sprawę sir Johna Fishera powitałby z zadowoleniem i gdyby nic innego, już to samo nie pozwoliłoby mi przyjąć ofiarowanego przewodnictwa w Lidze flotowej“. List datowany był d. 22 stycznia, a ogłoszony został d. 6 lutego. Widocznie doszedł on do wiadomości cesarza, któremu nie mógł być przyjemny.

Pod wrażeniem tego listu cesarz Wilhelm chwycił pióro i napisał osobisty, nawet bardzo osobisty list do lorda Tweedmouth, którego poznał podczas ostatniej swej gościny w Anglii. Nie pierwszy to zresztą i nie jedyny z angielskich dostojników, którego cesarz Wilhelm zaszczycił listem, tylko, że inni listy takie zachowali w tajemnicy. Lord Tweedmouth widocznie pochwalić się musiał otrzymanym listem i w ten sposób rozeszła się wiadomość o nim. Lordowi Esher dostało się podobno w liście cesarskim kilka słów bezceremonialnych i to jest powód, dla którego nie można listu opublikować. Historya cała nie wyszłaby była wcale na jaw, gdyby wiadomość o niej krążąc z ust do ust, nie doszła do pewnej damy — a wiadomo, jak kobiety zachowują się wobec tajemnic.

Ci, co list czytali, twierdzą, że cesarz wcale nie poruszył budżetu floty angielskiej. O flocie tej wspomina tylko w jednem zdaniu, oświadczając, że bez trudu przyszłoby mu wykazać, iż flota angielska pięćkrotnie silniejsza jest liczebnie od niemieckiej.

Londyn. Biuro Reutera dowiaduje się, że przed zebraniem się Izby wyższej odbędzie się dziś rada ministrów, na której, jak słychać, ma być wszechstronnie omówiona sprawa listu cesarza Wilhelma. Lord Tweedmouth przedstawi swym kolegom całą sprawę.

KRONIKA.

Lwów, 9 marca.

— **Kalendarz.**

Wtorek (10 marca):

40 Męczenników. — Bożesława. — Porfyrya.

Wschód słońca o godzinie 5·55 rano, zachód słońca o godzinie 5·15 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Bandrowski, auskaltant sądowy, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 9 b. m., docent pryw. Uniwersytetu dr. W. Rubczyński: Dzieje filozofii Odrodzenia i początki nowożytnej“. Sala XIII. Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4, II. p. Początek o godz. 6.

— **Odczyt.** Dnia 10 b. m. wygłosi w „Czytelni katolickiej“ o godzinie 7 minut 30 wieczorem redaktor *Gazety Polskiej* w Kurytybie odczyt o „Paranie“.

— **Z c. i k. armii.** Podpułkownik 30 p. art. dyw. Franciszek Balek zamianowany komendantem tego pułku.

Ks. dr. Ferdynand Pawlikowski zamianowany kapelanem wojskowym II. klasy.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownik Teodor bar. Leonhardi z 1 p. uł. obr. kraj., komendant kursu oficerów kawaleryi obrony krajowej w Wels, zamianowany komendantem 5 p. ułanów obr. kraj.

— **Z Politechniki.** P. Józef Mach, rodem z Żołyni, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Komitet balu prasy,** zamykając rachunki, uprasza osoby, które raczyły zająć się sprzedażą biletów, o jak najspieszniejszy zwrot niesprzedanych kart wstępu.

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu fizycznego Uniwersytetu (ul. Długosza 8). Porządek dzienny: 1. prof. dr. J. Nusbaum: „Wpływ systemu nerwowego na procesy rozwojowe“. Prof. dr. B. Janowski: „Energia społeczna“. Luźne komunikacye.

— **Szkoła wobec setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.** Otrzymujemy następujące pismo:

Dnia 23 sierpnia 1909 przypada setna rocznica urodzin Juliusza Słowackiego, jednego z największych poetów, jakimi literatura polska może się poszczycić. Nie tu miejsce rozwodzić się szerzej nad znaczeniem Słowackiego, poruszamy tutaj tylko myśl, do której inicyatywę dała Rada szkolna krajowa w okólniku, wydanym w dniu 6 grudnia 1907, myśl, która znajdzie niezawodnie należyty oddźwięk w kołach nauczycieli szkół średnich. We wspomnianym okólniku występuje Rada szkolna krajowa na wniosek p. radcy Emanuela Dworskiego, któremu prawdziwą wdzięczność winniśmy za poruszenie tej myśli, z projektem, aby szkoły średnie uczciły pamięć poety ogłaszaniem w sprawozdaniach za rok szkolny 1908/9 rozpraw, uwzględniających jużto epizody z życia jego lub też twórczość poetyczną; rozprawy powinny mieć rzetelną wartość tak, aby stanowiły istotnie wzbogacenie literatury o Słowackim.

O ile wiemy, projektu podobnego nigdy dotąd przy podobnych okolicznościach ani u nas, ani też za granicą nie podniesiono. Plan to w istocie wspaniały: manifestacya jedyna w swoim rodzaju, wydawnictwo imponujące samemi już rozmiarami, gdyby udało się w roku jubileuszowym we wszystkich sprawozdaniach szkół średnich z wykładowym językiem polskim i niemieckim pomieścić rozprawy o Słowackim. Byłaby to piękna dań, złożona w ofierze Królowi-Duchowi poezyi naszej, chlubnie świadcząca o łączności nauczycielstwa naszego ze społeczeństwem.

Od nas samych jedynie teraz tylko zależy, aby plan tak piękny doczekał się urzeczystnienia. Mamy też niepłonną nadzieję, że szkoły nasze zrozumieją ważność przedsięwzięcia i z całą usilnością postarają się o przeprowadzenie go. Zwracamy się tedy z gorącem wezwaniem do świetnych dyrekcyj szkół średnich, do gron nauczycielskich, do Kół naszego Towarzystwa, aby myśl tę starały się urzeczywistnić. W każdem gimnazyum znajdzie się niezawodnie nauczyciel historyi literatury polskiej lub też wielbiciel poety, który napisania rozprawy mógłby się podjąć. Tematów zaś czekających opracowania jest cały szereg, że tu zwrócimy przedewszystkiem uwagę na utwory poety z ostatnich lat jego życia, materyału dostarczy także pierwsze zupełnie krytyczne wydanie dzieł poety, które w pierwszych miesiącach roku 1908 pojawi się na półkach księgarskich. Przy dobrych tedy chęciach powinnaby pojawić się rozprawa w każdej szkole średniej, do tego też powinniśmy dążyć koniecznie.

Koniecznem jednak byłoby przytem porozumiewanie się autorów, mających zamiar podjąć się prac tego rodzaju, ażeby przypadkiem kilku autorów nie dostarczyło prac o tym samym temacie. Nasuwa nam się zarazem myśl, że byłoby rzeczą wskazaną, aby autorowie zgłaszali swe tematy do sekcyi literackiej komitetu lwowskiego obchodu setnej rocznicy urodzin Słowackiego tem więcej, że do sekcyi będą napływać rozmaite prace o Słowackim, sekcya może więc zapobiedz opracowywaniu tego samego tematu przez kilku autorów. Sekcya może też chętnie służyć wskazówkami w kierunku obioru tematów i t. p. na życzenie autorów.

Witając okólnik Rady szkolnej krajowej jako znamienny objaw ducha patryotycznego, ożywiającego najwyższą Władzę szkolną, nie wątpimy, że nauczycielstwo nasze zwartym szeregiem przystąpi do przeprowadzenia tak niezwykłej myśli. *Dr. Wiktor Hahn* (Lwów).

— **Koncert na rzecz kościoła św. Józefa na Kahlenbergu.** Koncert pod protektoratem Najd. Arcyksiężny Maryi Annuncyaty, urządzany 10 bm. w Wiedniu bardzo pomyślnie się zapowiada. Protektorka będzie osobiście na koncercie. Siły artystyczne pierwszorzędne. Między innymi występuje słynny artysta Alfred Grünfeld. Czysty dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów odnowienia drogiej dla każdego serca polskiego pamiątki na Kahlenbergu.

— **Z Kasyna miejskiego.** We czwartek, 12 b. m., przedstawienie amatorskie: „Mąż za drzwiami“, operetka w jednym akcie Offenbacha i „Straszny dwór“, opera Moniuszki, akt III. Bilety od poniedziałku, d. 9 b. m., godziny 5 po południu.

— **50-letni jubileusz gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.** W auli gimnazyum Franciszka Józefa odbyło się wczoraj bardzo liczne zebranie byłych jego uczniów, celem obmyślenia sposobów uczczenia 50-letniego jubileuszu istnienia tego zakładu. Po dłuższej na ten temat dyskusyi, uchwalono uczcić jubileusz poparciem finansowem założonej dla uczniów gimnazyum Franciszka Józefa bursy im. Stefana Batorego, tudzież wydać księgę pamiątkową. Celem zajęcia się akcyą wybrano trzy sekcye, a to: obchodową, finansową i redakcyjną, a równocześnie złożono potrzebną kwotę na czynności przedwstępne.

— **Koło muzyczne.** Na pierwszem walnem zgromadzeniu członków „Koła muzycznego“ wybrano Wydział w następującym składzie: prezes Edmund Walter, I. wiceprezes Jakób Bylczyński, II. wiceprezes Stanisław Głowacki, sekretarz Stanisław Mańkowski, sekretarka Kazimiera Jaworowska, skarbnik dr. Henryk Feigenbaum, skarbniczka Bronisława Słomnicka. Członkowie wydziału: Zofia Bandrowska, Włodzimierz Bryła, Ignacy Fuhrman, Karol Lielienthal, Teodor Mayer, Maryan Niemirkiewicz, Karol Pordes bibliotekarz, Jan Rangl, Ludwik Szczepański, Józef Wełeszczuk. Do komisyi szkontrującej wybrani zostali: Dr. Karol Czerny, Zygmunt Olpiński, Edward Schindler. Pierwszym członkiem honorowym zamianowało „Koło“ nestora naszych muzyków dr. Władysława Żeleńskiego.

— **Towarzystwo chowu drobiu, gołębi i królików** odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego prezesa, dr. Szpilmana. Zgomadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły, udzieliło mu absolutoryum z rachunków, a wreszcie dokonało uzupełniających wyborów do wydziału i komisyi rewizyjnej. Do wydziału wybrano pp. Bronisława Żelaszkiewicza i insp. ks. A. Głodzińskiego, do komisyi rewizyjnej zaś pp. Ogrodzińską i prof. dr. Grabowskiego.

— **Pogrzeb ś. p. Antoniego Jaxy Chamca** odbył się wczoraj po południu z domu żałoby przy ul. Technickiej l. 1 na cmentarz Łyczakowski przy niezwykle licznym udziale publiczności.

Po odprawieniu modłów przez JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, w asystencyi licznego duchowieństwa, złożono zwłoki na czterokonnym żałobnym rydwanie, poczem kondukt ruszył na cmentarz. Otwierał go rydwan z licznymi wieńcami, za nim postępowało Towarzystwo wzajemnej pomocy weteranów z r. 1863 z p. Leonardem Wiśniewskim, obecnym prezesem na czele, z kolei postępowało duchowieństwo z prowadzącym kondukt ks. Ollenderem.

Za trumną prócz rodziny, postępowali: JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki z Małżonką, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Kazimierz hr. Badeni, JE. Leon hr. Piniński, JE. Prezydent sądu kraj. wyższego dr. Tchorznicki, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, prokurator skarbu radca Dworu dr Korn, liczne grono posłów do Rady państwa i na Sejm krajowy z Wiceprezydentem Izby posłów Rady państwa dr. Stanisławem Starzyńskim na czele, Andrzej ks. Lubomirski, prezes Tow. kredytowego ziemskiego dr. Kraiński, urzędnicy Wydziału krajowego *in corpore*, oraz liczne zastępy przyjaciół i znajomych, głównie ze sfer arystokratycznych.

△ **Zgubiono:** w ul. Mickiewicza złotą szpilkę do włosów, wysadzaną brylantami, wartości 1.600 koron; — złoty kolczyk z 8 brylantami i szmaragdem; — rolę papieru wagi 300 klgr.

△ **Z tajemnic małżeńskich.** Grzegorz Duda doniósł w sobotę policyi, iż uciekła onegdaj ze Lwowa żona jego w towarzystwie kochanka, Jana Wróblewskiego, pomocnika ogrodnika, zabrawszy mu 460 koron na koszta podróży. Zdradzony mąż zwrócił się do policyi z prośbą o wyśledzenie miejsca pobytu żony, a w szczególności o poczynienie kroków, celem odebrania niewiernej zabranych mu pieniędzy.

△ **Zamach samobójczy.** W łazienkach „Diany“ przy ul. Słowackiego usiłowała w sobotę wieczorem odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w lewą pierś, słuchaczka wydziału filozoficznego tutejszego Uniwersytetu, Adela Günsburg. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po prowizorycznem opatrzeniu, odwiozło desperatkę do szpitala powszechnego. Stan chorej jest groźny, lecz nie beznadziejny. Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Nagła śmierć.** W realności przy ul. Pod Dębem l. 10 zmarła nagle w sobotę wieczorem mieszkająca u tamtejszego dozorcy domu 60-letnia zarobnica Karolina Strusiakowa. — Zwłoki odstawił komisaryat III. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej.

△ **Pokąsany przez psa.** W ulicy Zamarstynowskiej pokąsał wczoraj pies dozorcy realności pod l. 20 przechodzącego tamtędy 14-

letniego pomocnika handlowego, Wilhelma Metzgera. Rannego chłopca opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Napad.** Na woźnego bankowego Romana Panasiuka napadło ubiegłej nocy w ulicy Racławickiej kilku drabów i zadało mu nożami dwie rany w plecy i jedną w głowę. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Z okna I. piętra** realności przy ul. Grodeckiej l. 52 wypadła wczoraj 6-letnia córka zamieszkałego tam b. konduktora kolejowego Michała Jakimczuka i byłaby niezawodnie poniosła śmierć na kamiennym bruku ulicy, gdyby nie jeden z przechodniów, który schwycił dziecko w swe ramiona.

△ **Śmiertelne przejechanie.** W numerze sobotnim donieśliśmy, że w ulicy Kochanowskiego przejechał w nocy z piątku na sobotę jakiś dorożkarz głuchoniemego mężczyznę. Mężczyzna ten, którym był Bartłomiej Krokosz, zmarł — jak się dowiadujemy — w kilka godzin po przewiezieniu go do szpitala powszechnego, wskutek odniesionych obrażeń wewnętrznych.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ulicy Wronowskich l. 5 odebrał sobie dziś nad ranem życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w lewą pierś, 41-letni drogomistrz Kazimierz Czaykowski, przybyły niedawno z prowincyi do Lwowa w odwiedziny do swego brata. Powodem samobójstwa miała być długotrwała choroba nerwowa.

△ **Kronika policyjna.** Na placu Krakowskim przytrzymano wczoraj 16-letniego Marcina Olszewskiego w chwili, gdy jednej z przechodzących tamtędy kobiet chciał ukraść z kieszeni pulares z pieniędzmi.

Z piwnicy realności przy ul. Kopernika l. 10 skradziono w tych dniach kupcowi p. Wilhelmowi Lipschützowi znaczniejszą ilość wina. Pan L. oblicza szkodę na 2.000 kor.

W ulicy Zielonej aresztowano w sobotę trzech niebezpiecznych rzezimieszków: Ludwika Paduchowskiego, Adolfa Freimanna i Franciszka Grünbergera. Przy pierwszym w czasie rewizyi znaleziono wytrych.

— **Z Izby sądowej.** W tutejszym sądzie krajowym karnym odbędą się przed trybunałem sądu przysięgłych w II. zwyczajnej kadencyi, rozpoczynającej się dnia 11 marca b. r. następujące rozprawy karne: 11 marca Tadeusz Hartleb o obrazę czci, dnia 12 b. m., Anna Kruk o zbrodnię dzieciobójstwa, 13 b. m. red. Bronisław Laskownicki i tow. o obrazę czci, dnia 14 b. m. Justyna Bereza o zbrodnię dzieciobójstwa, dnia 16 b. m. Wiktor Maciurak o zbrodnię zgwałcenia i zhańbienia, dnia 17 b. m. red. Stanisław Brandowski o obrazę czci, dnia 18 b. m. Wilhelm Iskierski i tow. o zbrodnię oszustwa, dnia 20 b. m. Stefan Kulczycki o zbrodnię zgwałcenia.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Petersburgu, Julian Lubowidzki, generał broni wojsk rossyjskich.

— **Egzamin** do szkół wydziałowych złożyli przed komisyą egzaminacyjną w Krakowie: z pierwszej grupy: Dziubandowska Honorata z Krakowa (z odzn. z jęz. wykł. polskim i niemieckim), Kornblum Felicya z Krakowa (z polskim i niem. jęz. wykł.), Kuczera Marya z Podgórza, Kuczyńska Helena z Krakowa, Kwaśnicka Marya z Krakowa (z prawem uczenia jęz. niem.), Machalska Zofia z Tarnowa, S. Michałowska Jadwiga z Krakowa (z odzn. z prawem ucz. jęz. niem.), S. Szumlakowska Marya z Krakowa, Bursztyn Karol z Ropczyc, Horowski Józef z Krakowa, Kucharski Roman z Krakowa (z prawem ucz. jęz. niem.), Prugar Julian z Krakowa i Szostak Eugeniusz z Ostrowa; z drugiej grupy: Bladowska Julia z Podgórza, Chodorowska Wanda z Choczni Górnej, Domagalska Marya z Podgórza (z odzn.), Kulasowa Zofia z Ulanowa, Probulska Bronisława z Pychowic, S. Rodowiczówna Stanisława z Krakowa; Kownacki Juliusz z Podgórza, Lubelski Michał ze Starego Sącza i Zięba Aleksander ze Starego Sącza; z trzeciej grupy: Bazańska Marya ze Strumian, Dankowska Marya z Krakowa, Głowacka Marya z Chrzanowa, Kasprzykówna Bronisława z Podgórza (z odzn.), Lampecka Jadwiga z Nowego Sącza, Bąkowski Antoni ze Zaleszczyk, Blarowski Władysław z Nowego Sącza, Młyniec Franciszek z Nowego Sącza i Polak Franciszek z Krakowa.

— **Kongres Związku właścicieli realności z całej Austryi** odbędzie się w dniach 25 i 26 kwietnia b. r. w Wiedniu. Głównym celem kongresu jest poprzeć energicznie akcyę, zmierzającą do wyjednania wydatnego obniżenia podatku domowo-czynszowego.

— **Wypadek na kolei.** Z Czerniowiec donoszą do tutejszych dzienników: Przed stacyą Żuczka nastąpiło w sobotę o godzinie 4 rano zderzenie dwóch pociągów ciężarowych, które skutkiem gęstej mgły nie dostrzegły sygnałów i wjechały na siebie. Zderzenie było tak gwałtowne, że sześć wagonów zostało zupełnie rozbitych, a lokomotywy odniosły silne uszkodzenia. Z personalu zginął hamowniczy. Ruch na linii odbywa się zapomocą przesiadania, aż do czasu uprzątnięcia i naprawienia zniszczonego częściowo toru.

— **Wilhelmina Wölflingowa,** rozwiedziona żona Leopolda Wölflinga, została — jak donoszą z Wiednia — przewieziona do Zakładu psychiatrycznego, wskutek napadu szału, w którym sobie i innym groziła śmiercią.

— **Komitet słowiańskich akademickich Stowarzyszeń w Wiedniu.** W Wiedniu zawiązał się „Komitet słowiańskich akademickich Stowarzyszeń w Wiedniu“, który ma za zadanie: ułatwienie zbliżenia i wzajemnego poznania się studentów słowiańskich i strzeżenie ich interesów narodowościowych. Na podstawie statutów, zatwierdzonych przez dolnoaustryackie Namiestnictwo, przystąpiło do Komitetu 24 istniejących w Wiedniu Stowarzyszeń akademickich. Dnia 25 lutego ukonstytuował się Komitet, wybierając prezydentem Kazimierza Sawickiego, prezesa polskiego akademickiego Stowarzyszenia „Ognisko“, a wiceprezydentem Jindricha Suczka, prezesa czeskiego Stowarzyszenia „Akademický Spolek“.

Adres Komitetu: VIII. Josefstädterstrasse 16.

— **Dyrekcyę teatru w Poznaniu** powierzono na lat sześć p. Andrzejowi Lelewiczowi, reżyserowi operetki teatru lwowskiego.

† **Ś. p. Władysław hr. Łącki.** Ubył Wielkopolsce znowu mąż dzielny, zasłużony; zmarł w majątku swym Posadowie Władysław hr. Korzbok Łącki.

Urodzony w Chraplewie dnia 7 marca 1821 r. z ojca Antoniego i matki Nimfy ze Szczanieckich, po ukończeniu studyów uniwersyteckich bawił ś. p. Władysław w Paryżu wśród grona najwybitniejszych członków emigracyi polskiej w towarzystwie generałów: Bema, Dembińskiego, Sierawskiego, Dwernickiego i innych, w towarzystwie uczonych i wielkich poetów: A. Mickiewicza, J. Słowackiego, B. Zaleskiego, S. Goszczyńskiego.

Przygotowany i zahartowany do zwalczania przeciwności życiowych, wrócił ś. p. Władysław do kraju, aby na zagonie ojczystym zabrać się do pracy nad podniesieniem ekonomicznem kraju i oświaty wśród ludu, która odtąd wypełniła szereg lat długich, bogatych w obfite owoce.

Ś. p. hr. Łącki dożył sędziwego wieku lat 87.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Józefa Maryana Kownackiego, ostatniego z weteranów z r. 1831, odbyło się wczoraj w Paryżu, w kościele przy ul. St. Honoré. W nabożeństwie żałobnem wzięła liczny udział tamtejsza kolonia polska.

Kronika prowincyonalna.

§ Eksplozya w kopalni nafty. W sobotę o godz. 4·10 po południu w Tustanowicach na szybie Laufenmühlen, prowadzonym przez przedsiębiorcę p. Tomasza Łaszcza, podczas tłokowania nastąpiła eksplozya, której ofiarą padło trzech ludzi, z tych dwu ciężko poparzonych, jeden lżej. Eksplozya była tak silna, że w jednej chwili wieżę rozerwało. Szyb cały spłonął.

Kronika zagraniczna.

* Zamordowanie teścia. Onegdaj w restauracyi „Unione“ w Medyolanie, hr. Brentano zastrzelił swego teścia, który był płatniczym w tej restauracyi. Przyczyną tego krwawego dramatu miało być złe obejście się kelnera z matką hrabiego, który w ten sposób chciał uwolnić swą matkę od prześladowcy.

Historya biletu wizytowego.

Nasi przodkowie mieli więcej dowcipu, wyobraźni, żywsze poczucie sztuki, byli bardziej indywidualni nawet i w rzeczach drobnych.

Staroświeckie np. bilety wizytowe tak się mają do naszych skrawków bristolu, jak sławne karoce z XVII. i XVIII. w. do naszych dorożek. Przemysł wszystko ujednostajnił, zabił smak osobisty człowieka, zastępując go maszynowym.

Składanie wizyt i wynikające ztąd bilety wizytowe, to jeden z najnudniejszych zwyczajów.

Cywilizacya chińska, starsza od naszej, wprowadziła bilety wizytowe na tysiąc lat przed ich ukazaniem się w Europie. Karty rozmaitej wielkości i barwy, zastosowywane tam bywają do stanowiska tych, którzy się używają.

Gdy pewien ambasador angielski przybył do Pekinu, pierwszy minister chiński złożył mu wizytę i zostawił u niego bilet w postaci olbrzymiego zwoju, który po odwinięciu zajął sto metrów wzdłuż.

Pierwotny bilet wizytowy europejski w XVII. w. miał mniej więcej te same, co i dziś rozmiary, lecz stanowił *objet d'art:* były na nim herby wśród emblematów, jak hełmy, miecze i różne rycerskie oznaki, nazwisko było wykaligrafowane pośrodku medalionu, okolonego girlandami kwiecia, trofeami wojennymi, wieńcem laurowym lub rojem nimf, najad, amorków.

Bywały też bilety symboliczne.

I tak naprzykład pewna piękność z czasów Ludwika XIV. kazała wypisać swe nazwisko i tytuły na ołtarzu, oplecionym różami, nad którym unosił się Kupidyn, a pod nim dwa, dziobkami do siebie zwrócone, gołąbki. Jakaś niepocieszona jeszcze wdowa kazała wypisać swe nazwisko na hełmie i strzaskanym mieczu nieboszczyka. Pewien zrujnowany, widocznie, szlachcic miał bilet wizytowy, przedstawiający ruiny zamku, na gruzach wyryte były litery imienia i nazwiska.

Bilety były wogóle ładne i wdzięczne, były też wśród nich istne dzieła sztuki, podpisane nieraz przez artystów.

Gdy rewolucya francuska wyrugowała sentymentalne poloty ducha, z kart wizytowych odfrunęły amorki i gołąbki, zastąpiły je trójbarwne kokardy, czapki frygijskie, siekiery, dewizy, opiewające cnoty obywatelskie.

Za czasów pierwszego Cesarstwa zwrócono się ku naśladowaniu starożytności: na kartach wizytowych przedstawiono Rzymian, owiniętych w togi. Za Restauracyi bilety wizytowe były rurkowane, glansowane; przypominały porcelanę. Od owego czasu traciły coraz bardziej swój artystyczny powab, aż wreszcie doszły do dzisiejszego wyglądu!

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, III. przedstawienie cyklu utworów Ibsena: „Upiory“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

We wtorek, „Cyrulik sewilski“, opera w 3 aktach Rossiniego; nieodwołalnie ostatni gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Aug. Dianniego.

We środę, po raz trzeci „Miłość czuwa“, komedya w 4 aktach R. de Flers i G. Caillavet.

We czwartek „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego. Pierwszy gościnny występ Izabeli Orbellini i Aug. Dianniego.

W piątek, po raz czwarty: „Miłość czuwa“, komedya w 4 aktach R. de Flers i G. Caillavet.

W sobotę, o godzinie trzeciej po południu, dla młodzieży szkolnej, po raz trzynasty „Sen nocy letniej“, komedya w 5 aktach Szekspira; muzyka Mendelssohna.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz ostatni w bieżącym sezonie, „Tannhäuser“, opera w 3 aktach R. Wagnera; gościnny występ A. Bandrowskiego, Ireny Bohuss i Izabeli Orbellini.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu, po raz czwarty „Świat bez mężczyzn“, krotochwila w 3 aktach Al. Engla i J. Horsta, tłumaczenie M. Sachorowskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz ostatni w bieżącym sezonie, „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego; gościnny występ Izabeli Orbellini i Aug. Dianniego.

W poniedziałek IV. przedstawienie cyklu utworów Ibsena: „Rosmersholm“, dramat w 4 aktach H. Ibsena.

We wtorek, po raz ostatni w bieżącym sezonie „Pajace“, opera w 2 aktach, z prologiem Leoncavalla. Rozpocznie „Cavaleria rusticana, opera Piotra Mascagniego; gościnny występ Al. Bandrowskiego, Ireny Bohuss, Izabeli Obellini i Aug. Dianniego.

We środę, po raz pierwszy „Mściciel“, dramat w 3 aktach Juliusza Germana, z udziałem pp. Siemaszkowej, Trapszo Ireny, Zielińskiej, Adwentowicza, Chmielińskiego, Wostrowskiego, Hierowskiego, Nowackiego, Kwiatkiewicza, Antoniewskiego, Szoberta, Wysockiego, Jaworskiego, Kęckiego.

Ze wspomnień historycznych.

(Napoleon III. w świetle swojej korespondencyi (1830—1872) z generałem Dufour, ogłoszonej częściowo przez p. Eugeniusza de Budé).

(Ciąg dalszy).

I odtąd istotnie listy Ludwika Napoleona datowane są z twierdzy Ham. Pierwszy jest z 20 grudnia 1840.

„Jestem bardzo winny — pisze książę — żem nie pisał do pana, odkąd jestem w twierdzy Ham, albowiem otrzymałem wszystkie listy Jego, które mi wielką sprawiły przyjemność. Wzruszyły mnie do głębi czułe i szczere wyrazy pańskiej dla mnie przyjaźni. Zwlekałem jednak ciągle z odpowiedzią, bo nie lubię pisać do przyjaciela, aby mu nic nie powiedzieć; a z drugiej strony, ponieważ wszystkie listy moje są czytane, nie mogę otworzyć przed panem mego serca i powiedzieć ci, co się w niem dzieje.

„Wiesz pan, że generał Montholon i Conneau są ze mną. Jestem szczęśliwy, że mam ich towarzystwo. Przechadzamy się po bastyonie, a ja resztę dnia pracuję, co sprawia, że mi czas przechodzi dość szybko.

„Z dzienników musi pan znać szczegóły ceremonii z 15 grudnia (pogrzeb Napoleona I.). Zapewniam pana, że rząd miał niemało strachu, sądząc ze wszystkich przedsięwziętych środków ostrożności. Przesyłam panu w załączeniu rodzaj elegii prozą, którą mi natchnął ten wypadek“.

Widocznie Ludwk Napoleon przywiązywał pewną wagę do tego utworu, zamieścił go bowiem w wydaniu Dzieł swoich r. 1854. Elegia ta nosi tytuł: *Aux mânes de l'Empereur* i rozpoczyna się temi słowy:

„Najjaśniejszy Panie, powracasz do swej stolicy, a lud tłumnie wita Twój powrót; lecz ja, z głębi mej kaźni, nie mogę dostrzedz jak tylko promień słońca, który oświeca Twój pogrzeb“.

„Mówiono wiele — pisze książę w dalszym ciągu tego listu — o amnestyi, ale co do mnie wątpię bardzo, aby to nastąpiło. Chciałbym wiedzieć, czego się mam trzymać w tym względzie, zanim rozpocznę różne prace, które mam na widoku.

„Nie daję się pognębiać złemu losowi, albowiem sumienie mnie pociesza i każe mi mieć nadzieję. Żałuję tych, choćby na najwyższych byli stanowiskach, którzy nie odczuwają w swem sercu usprawiedliwienia swej przeszłości i przepowiedni przyszłości“.

I rzeczywiście książę, aby się rozerwać, przedsiębierze równocześnie najrozmaitsze prace. Dnia 16 czerwca 1841 pisze do Dufoura:

„Wysłałem polecenie do Paryża, aby przesłano panu egzemplarz broszury, którą w ostatnich czasach wydałem; mam nadzieję, że sprawi panu przyjemność. Dzisiaj przesyłam spisane przezemnie tej zimy notatki o moim wynalazku co do nabijania strzelb *à percussion.* Widzisz pan, że nie tracę czasu i umiem wykorzystać czas mego uwięzienia!

„Teraz powziąłem wielki projekt napisania historyi Karola Wielkiego. W tym celu muszę zgromadzić mnóstwo materyałów. Bądź pan łaskaw doręczyć załączony list p. de Sismondi, do którego udaję się, aby mi wskazał dzieła, o które mam się postarać...

„Nie skarżę się wcale na mój los, albowiem znajduję, że tu jestem na swojem miejscu. Niema nic straszniejszego w życiu, jak pozostawać ciągle w fałszywej pozycyi.

„Conneau, który przypomina się pańskiej pamięci spędza czas na... wychowywaniu słowików!“

Z końcem sierpnia tegoż roku wielki cesarz Zachodu jest ciągle jeszcze przedmiotem badań Ludwika Napoleona, a można mniemać, że zamierzona przez niego historya miałaby głównie na oku stronę militarną.

„Rozpocząłem czytać — pisze książę — kilka dzieł, odnoszących się do Karola W.; ale zagubiłem list pana i zapomniałem nazwisko autora poematu o bitwie pod Ronceveaux: bądź pan tak dobry i ponownie wskaż mi to nazwisko. Powiedz mi pan również, czy nie znasz jakiego dzieła, w którem mógłbym znaleźć szczegóły o broni, taktyce, układzie armij ówczesnych, gdyż nie znalazłem w tym względzie nic interesującego w dziełach, które przeczytałem.

„Dziękuję panu serdecznie za miły list, który pan do mnie z Thun napisał na dzień moich imienin; serce pana nie zapomina o tych, którzy cierpią, a niedola nie ochładza pańskiej przyjaźni. Miejmy nadzieję, że nadejdzie dzień, w którym przyjaciele nietylko pociechy od pana żądać będą“.

Ale więzień, w swojem życiu pracowitem i regularnem, wymagał dla równowagi ćwiczeń fizycznych.

„Otrzymałem — pisze — zezwolenie jeżdżenia konno po dziedzińcu, co mi wiele dobrego przynosi, potrzebuję bowiem ruchu. Resztę czasu spędzam na studyach lub ogrodnictwie — a przeto nie nudzę się wcale.

„Oceniam tem lepiej pańską dla mnie dobrą i rozrzewniającą przyjaźń, że muszę wyznać, iż od roku, to właśnie owi mniemani moi przyjaciele polityczni uczynili mi najwięcej złego i sprawili największe zmartwienia. Zawzięli się na to, aby oskarżać moich prawdziwych przyjaciół, to jest tych, którzy dla mnie narażali swoje życie i stali się roznosicielami wszystkich fałszywych pogłosek, które jeszcze więcej szkodzić mi mogły.

„Cieszy mnie to, że w Thun jeszcze myślą o mnie. Jest dla mnie pociechą wiadomość, że tam, gdzie mieszkałem, zostawiłem przyjaciół“.

Listy Ludwika Napoleona z tej epoki wykazują, w jak różnorodny sposób usiłował on zużytkować swoją przymusową bezczynność. Opowiada on staremu przyjacielowi swemu w sposób najzupełniej szczery o wszystkiem, co go zajmuje, o swoich żalach i nadziejach, o drobnych wydarzeniach, które składają jego codzienne życie, o swych pracach poważnych, którémi chce się obronić przeciw nudzie i tęsknocie niewoli. W tej chwili nie myśli on jeszcze zgoła o ucieczce, lecz za niego przemyśliwają o tem jego przyjaciele, a rząd Ludwika Filipa miał chyba zupełną słuszność okazując się nieufnym i podejrzliwym.

„Generał Montholon — pisze książę 24 listopada 1841 — otrzymał zezwolenie leczenia się w domu zdrowia; lecz wnet przeniesiono go napowrót tutaj, niewiadomo, z jakiego powodu. Rząd jest zawsze bardzo bojaźliwy i zdaje się, że ja mu wielce zawadzam.

„Otrzymałem wizytę kilku deputowanych, księżnej de Vicence i jej syna; zresztą jestem we Francyi pośród żołnierzy, którzy mi okazują wielką sympatyę; nie pragnę wcale zamienić tej sytuacyi na lepszą w obcym kraju".

W początkach 1842 r. pisze:

„Serdeczne podziękowanie przesyłam panu za piękną mapę kantonu genewskiego, którą od pana otrzymałem. Znajduję, że jest jaśniejszą nawet od tej, którą sporządza sztab generalny we Francyi.

„Wzruszony jestem bardzo propozycyą uczynioną mi przez pana w imieniu córki jego, co do zdjęcia kopii z jednego z obrazów, na których zależałoby mi. Jednakże w pozycyi mojej, zawsze niepewnej, nawykłem już nie przykładać wagi uczucia do rzeczy nieżywotnych; zanadto bowiem wiele ich straciłem, abym się do tego przyzwyczaić nie miał".

W sześć miesięcy potem pisze książę:

„Wybacz mi pan milczenie moje, które jest bardzo występne; byłem jednak mocno zajęty dziełem o kwestyi cukrowej. (*Analyse de la question des sucres*", broszura wydana w sierpniu 1842). Rzecz tę chciałem skończyć co rychlej, aby mogła ukazać się przed zebraniem rad generalnych. Wróżą jej bardzo dobry rezultat.

„Dzisiaj, korzystając z okazyi, mogę panu donieść o fakcie, który sprawi mu przyjemność. Przed miesiącem blisko, przechodził tędy pułk pewien. Przechadzałem się po wałach, a oficerowie, podoficerowie i żołnierze przyszli tłumnie, aby swymi ukłonami zaświadczyć o żywej dla mnie sympatyi. Byłem rad wielce z tej demonstracyi; nie zrozpaczyłem o przyszłości. Cierpliwością można pokonać wszystko.

„Otrzymuję od czasu do czasu wizyty, a im bardziej przydłuża się mój tu pobyt, tem więcej zyskam w opinii".

Widocznie Dufour podzielał te nadzieje, jak to się okazuje z pierwszego ustępu listu Ludwika Napoleona z 7 listopada 1842.

„List pana sprawił mi najwyższą przyjemność, był bowiem żywym i szczerym wyrazem przyjaźni, która mi zaszczyt przynosi i która w pozycyi mojej jest wielką pociechą. Czasami głębokim smutkiem przejmuje mnie myśl o potwarzach rzucanych na mnie, a w mojej obecnej pozycyi niepodobna mi na nie dać odpowiedzi. Jednakże nie daję się pognębiać; czyste sumienie jest najwyższem dobrem.

„Broszura moja w sprawie cukrowej przyczyniła mi wielu przyjaciół; sporządzę drugie jej wydanie. Komitet fabrykantów przyjął ją jako najlepszą obronę i rozdał wszystkim członkom rad generalnych.

„W złych dniach zajmuję się stolarstwem; sporządzam fotele i kanapy. Mówię w liczbie mnogiej, a właściwie nie skończyłem jeszcze ani jednej! Gdyby można ją było pomieścić w liście, posłałbym ją panu".

(Ciąg dalszy nastąpi).

Głosy publiczne.

Odezwa.

Miasteczko Ustrzyki dolne, położone w górskiej okolicy w powiecie liskim, należy do rzymsko-katolickiej parafii w Jasieniu, wiosce odległej odeń o trzy kilometry. W Ustrzykach i najbliższej okolicy mieszka około 600 Polaków obrz. łac. i ci nie mają nietylko kościoła, ale nawet kaplicy; brak ten odczuwają bardzo dotkliwie wierni chrześcianie, przywiązani gorąco do wiary swych ojców.

Dzięki inicyatywie kilku jednostek miejscowej inteligencyi, zawiązało się w Ustrzykach dolnych „Towarzystwo budowy rzymsko-katolickiej kaplicy w Ustrzykach dolnych — które powzięło za cel swej działalności wybudowanie w Ustrzykach dolnych rzymsko-katolickiej kaplicy — w miarę zebranych funduszów z Bożą pomocą — i kościoła.

Do Towarzystwa tego przystąpili wszyscy Polacy, zamieszkali w Ustrzykach dolnych i najbliższej okolicy i Towarzystwo to gromadzi już fundusze na dopięcie swego celu. Ze względu jednak, że ludność miejscowa i okoliczna jest nader ubogą, fundusze te są bardzo szczupłe i dlatego Towarzystwo zmuszone jest udać się z prośbą do wszystkich Polaków i wiernych rzym. kat. obrządku o materyalną pomoc i poparcie jego celu i dążności.

W nadziei, że prośba nasza poda wszystkim, do których z nią się zwracamy, sposobność przyczynienia się do większej chwały Bożej, spełnienia nietylko dobrego uczynku i aktu miłości bliźniego, ale także i obowiązku względem naszej Ojczyzny — udajemy się z serdeczną prośbą do wszystkich, którym spełnienie naszego celu i dążności nie jest ze względu na wykazane potrzeby, obojętnem — o przyczynienie się choćby najmniejszym datkiem do pomnożenia funduszów naszego Towarzystwa. „*Bis dat, qui cito dat*" !

Łaskawe datki przyjmuje z wdzięcznością skarbnik „Towarzystwa budowy rzym. kat. kaplicy w Ustrzykach dolnych". p. Stanisław Sołecki w Ustrzykach dolnych.

Towarzystwo budowy rzym. kat. kościoła w Ustrzykach dolnych.

Eugeniusz Geisler, sekretarz. *Ks. Jakób Stasiowski*, przewodniczący.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz dochodów z przewozu na kolejach państwowych, tudzież na prywatnych przez Państwo administrowanych kolejach lokalnych w Galicyi i Bukowinie w miesiącu styczniu 1908, w porównaniu z dochodami z stycznia 1907 r.

I. Dyrekcye kolei państwowych wraz z kierownictwem ruchu w Czerniowcach: 24,012.800 koron, więcej o 1,329.908 koron, kolej Północna 9,00.9700 koron, więcej o 119.002 koron.

II. Wiedeńskie koleje miejskie: 422.000 koron; więcej o 969 koron.

III. Prywatne koleje lokalne w Galicyi i Bukowinie:

1. Borki Wielkie - Grzymałów: 6.700 koron, więcej o 3845 koron.

2. Bukowińskie koleje lokalne: 171.600 koron, więcej o 13.112 koron.

3. Chabówka - Zakopane i Nowy Targ-Suchahora: 2.500 koron, więcej o 148 koron.

4. Delatyn - Kołomyja - Stefanówka: 36.000 koron, więcej o 473 koron.

5. Dolina-Wygoda: 2.900 koron, więcej o 2.340 koron.

6. Kołomyjskie koleje lokalne: 9.200 koron, więcej o 2033 koron.

7. Kraków - Kocmyrzów: 12.400 koron, więcej o 1784 koron.

8. Lwów-Bełzec (Tomaszów): 57.400 koron, więcej o 4.396 koron.

9. Lwów-(Kleparów)-Jaworów: 13.200 koron, więcej o 2.690 koron.

10. Łupków-Cisna: 5.600 koron, więcej o 5.600 koron.

11. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 109.600 koron, więcej o 26.230 koron.

12. Wschodnio - galicyjskie koleje lokalne: 89.800 koron, więcej o 32.163 koron.

13. Piła - Jaworzno: 40.500 K., więcej o 3217 K.

14. Przeworsk-Bachórz-(Dynów): 9.600 K., więcej o 1536 K.

15. Tarnów-Szczucin: 17.300 K.; więcej o 2177 K.

16. Tarnopol-Zbaraż: 3200 K., więcej o 3200 K.

17. Tłumacz-Pałahicze-Tłumacz miasto: 1100 K., otwarto 30 września 1907.

18. Trzebinia-Skawce: 61.200 K., mniej o 2351 K.

Razem wszystkie prywatne koleje w Austryi, administrowane przez Rząd na rachunek właścicieli: 2,162.500 K., więcej o 222.891 K.

IV. Z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem: 26.300 K., mniej o 8822 K.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 2 do 8 marca 1908, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 11·30 do 11·60, nowa —·— do —.—, żyto stare 10·15 do 10·35, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 7·50 do 8·—, pastewny 6·70 do 7·20, owies stary 6·40 do 6·60, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 8·35 do 8·60, proso —·— do —·—, groch do gotowania 9·25 do 9·75, pastewny 7·— do 7·50, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 6·50 do 6·80, nowy —·— do —·—, wyka stara 6·— do 6·40, nowa —·—, koniczyna czerwona 80·— do 85·—, biała 35·— do 45·—, szwedzka 80·— do 95·—, tymotka 30·— do 35·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 14·75 do 15·—, lnianka 11·— do 11·25, nasienie lniane 10·— do 10·25, nasienie konopne 9·50 do 9·75, chmiel 60·— do 70·—, nowy —·— do —·—, nafta zwykła 12·— do 13·—, salonowa 14·— do 16·—, wosk ziemny —·— —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—. skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 54·50 do 55·—, ekskontyngentowany 37·50 od 38·—.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan udzielał dziś przed południem w Burgu wiedeńskim ogólnych audyencyj.

— Komisya budżetowa Izby posłów prowadziła w sobotę w dalszym ciągu dyskusyę nad rubryką: „Poczty i telegrafy".

P. Minister handlu dr. Fiedler wygłosił dłuższą mowę, w której zajął na ogół sympatyczne stanowisko wobec decentralizacyi. Roztrząsając sprawy telefoniczne, P. Minister podniósł konieczność budowy trzeciej linii pomiędzy Wiedniem a Krakowem i przedłużenia telefonu ze Lwowa do Czerniowiec.

Następnie obszernie omawiał dr. Fiedler sprawy personalne. Oświadczył, że w kwestyi pragmatyki czynią się przygotowania, a co do 35-letniej służby przyznał, że należałoby ją przyznać dla pewnych kategoryj.

P. Minister uznał też i inne żądania służby i urzędników za słuszne, dodał jednak, że nie wszystko można odrazu spełnić.

Dalszy ciąg komisyi we wtorek.

— Dnia 11 b. m. odbędzie się w wiedeńskiej Izbie handlowej demonstracya reprezentantów interesowanych miast i Izb handlowych, między innymi także i z Krakowa, na rzecz przyspieszenia budowy kanału Dunaj-Odra-Wisła.

— Król Edward angielski przybył onegdaj wieczorem do Biarritz.

— Szwajcarska Rada związkowa odmówiła wydania Rossyi obu oskarżonych o napad w Tyflisie. Aresztowanych wypuszczono na wolność.

— Wczoraj po południu odbyło się na dworze królewskim w Lizbonie, pierwsze od czasu wstąpienia na tron króla Manuela przyjęcie. Liczne doborowe towarzystwo zapełniło pałac królewski. Defilada przed królem i królową matką trwała 3 godziny. Król i królowa matka otrzymali liczne wyrazy sympatyi.

— Pierwszy dragoman generalnego greckiego konsulatu w Salonice, Askili, został na ulicy zastrzelony.

— Generał Liautey otrzymał na wczorajszej konferencyi szczegółowe instrukcye w sprawie swojej i Regnaulta misyi w Marokku.

— Z Mazaganu donoszą pod datą 5 b. m., że Muley Hafid obozuje w oddaleniu 90 kilometrów od miasta koło Azemur. Wojsko Muley Hafida, zebrane w okolicy tej miejscowości, otrzymuje posiłki jeźdźców. Gubernator Azemura zarządził, aby okręt francuski „Galilée", który krąży na wodach koło Mazaganu, odpłynął, a zagroził, że w razie niespełnienia tego polecenia, zaatakuje Mazagan. Z tego powodu Europejczycy i Żydzi są bardzo zaniepokojeni. W Mazaganie sprawa Muley Hafida robi postępy.

— W Teheranie obiega pogłoska, że stronnictwo reakcyjne uzbroiło chłopów w dystrykcie Verani przeciw parlamentowi. W kołach parlamentarnych wywołała ta wiadomość żywe zaniepokojenie. Starcia nie są wykluczone. W miejscowości Cziros miano wczoraj zamordować przedstawiciela rządu.

— W sprawie skonfiskowanego okrętu japońskiego „Katsumaru" donoszą z Szangaju, że żądanie Japonii, wystosowane pod adresem Chin, ma wyprawdzie bardzo zdecydowany charakter, jednakże niema formy ultimatum, bo nie określa terminu. Japonia liczy w tej sprawie na ustępczość Chin.

Rząd portugalski założył warunkowy protest na wypadek, jeżeliby okręt „Katsumaru" został zajęty na wodach portugalskich.

Według nadeszłych jednak do Lizbony informacyj, chińskie władze cłowe zajęły okręt „Katsumaru" na pełnem morzu, a nie na wodach portugalskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 marca. (*Tel. pryw.*). Dziś o godz. 9 rano odbył się obchód 30 rocznicy pracy nauczycielskiej dr. Kazimierza Morawskiego, byłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na życzenie jubilata obchód miał charakter ściśle uniwersytecki, uczestniczyli w nim tylko profesorowie i uczniowie dawni i obecni jubilata. Przewodniczący Kółka filologicznego p. Przychodzki wręczył jubilatowi książkę pamiątkową, zawierającą prace obecnych i byłych uczniów, oraz kolegów prof. Morawskiego. Imieniem Tow. filologicznego we Lwowie przemówił prof. Witkowski i ofiarował rocznik czasopisma *Eos*, poświęcony obchodowi, oraz zawiadomił, że Tow. filologiczne zamianowało prof. Morawskiego członkiem honorowym. Prof. Morawski podziękowawszy serdecznie, zapowiedział wydanie w przyszłym roku książki, poświęconej młodzieży.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 9 marca. Prognoza na 10 marca. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, mierne wiatry, chłodno, następnie opady.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, opady, mierne wiatry, ciepłota mało zmieniona.

Wiedeń, 9 marca. Na ogólnych audyencyach Najj. Pan przyjął dziś między innymi radcę Dworu Stanisława Szlachtowskiego.

Wiedeń, 9 marca. Przy wczorajszych wyborach wydziału gremium pomocników kupieckich zwyciężyli socyaliści. Przewodniczącym wybrano ponownie socyalistę Karola Picka. W ciągu dnia przyszło między zwolennikami stronnictwa socyalno-demokratycznego a stronnictwa chrześciańsko-społecznego do poważnych starć.

Wiedeń, 9 marca. Wczoraj odbył się tu nader liczny wiec urzędników państwowych, na którym uchwalono założyć spółkę budowlaną celem budowania tanich mieszkań urzędniczych. Na wiec przybyli delegaci Ministerstw skarbu, pracy i kolei, oraz wielu posłów.

Wiedeń, 9 marca. Dziś przed południem zebrał się stały wydział wiecu miast. W wydziale reprezentowane są między innemi miasta: Lwów przez prezydenta Ciuchcińskiego i posła Głąbińskiego i Kraków przez prezydenta Leo i radnego Doboszyńskiego.

Budapeszt, 9 marca. Partya socyalno-demokratyczna urządziła wczoraj po południu zgromadzenie ludowe na rzecz powszechnego głosowania. Przyjęto rezolucyę potępiającą politykę koalicyi. Po zgromadzeniu wielka liczba uczestników jego udała się przed klub partyi niezawisłości, aby tam demonstrować. Wypadku nie było.

Budapeszt, 9 marca. Hr. Stefan Tisza poddał się operacyi katarakty.

Londyn, 9 marca. Do jednego z pism tutejszych donoszą z Teheranu, że szach wydał reskrypt, w którym wyraża ubolewanie z powodu, że parlament perski zajął stanowisko tak obojętne wobec zamachu na szacha.

Bilbao, 9 marca. Na pokładzie okrętu „Pleix", wiozącym saletrę, nastąpiła eksplozya. Ratunek był niemożliwy i okręt musiano zatopić.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Wilno, 9 marca. (*Tel. pryw.*). W osadzie fabrycznej Olkienikach po zamknięciu ochronki Tow. „Oświata" stu kilkudziesięciu robotników wysłało delegacyę do Wilna, aby czyniła starania u władz o pozwolenie na szkołę początkową z językiem wykładowym polskim. Robotnicy zobowiązali się sami utrzymywać szkołę bez subsydyum ze strony rządu. Przedstawiciel ministerstwa oświaty odmówił tej prośbie, natomiast obiecał, że na szkołę rossyjską da nietylko pozwolenie, lecz wyjedna zapomogę rządową.

Kijów, 9 marca. (*Tel. pryw.*). W czasie obrad ziemian w Kijowie w sprawie walki z anarchią na Rusi, Polacy w liczbie około 30 osób opuścili salę posiedzeń, nie chcąc głosować za wnioskiem o represyach i o policyi śledczej po wsiach.

Petersburg, 9 marca. (*Tel. pryw.*). Według pogłosek, obiegających w sferach reakcyjnych, minister Izwolski mianowany będzie ponownie posłem w Berlinie, zaś były prezes ministrów Goremykin posłem w Paryżu. Ministerstwo spraw zagranicznych obejmie obecny poseł w Rzymie, były minister sprawiedliwości hr. Murawiew.

Petersburg, 9 marca. (*Tel. pryw.*). *Now. Wremia* zamieszcza list p. Stanisława Lesznowskiego, b. redaktora *Gazety Warszawskiej*, w którym autor oświadcza, że przytoczone przez p. Mienszikowa cytaty, są sfałszowane.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 marca 1907. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 644·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 775·75, Akcye Anglobanku 305·75, Akcye Unionbanku 554·75, Akcye Länderbanku 424·—, Akcye Bankvereinu 538·25, Akcye Bodencredit 1076·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 570·—, Akcye kolei państwowych 674·25, Akcye kolei Południowej 150·—, Akcye kolei Elbethal 425·—, Akcye kolei Północnej 5310·—. Akcye kolei czerniowieckiej 570·—, Akcye Alpiny 659·—, Akcye Rima Muranyi 540·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2659·—, Akcye Fabryki broni 563·50, Akcye Tureckie tytoniowe 406·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 514·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Fosfat wapna z którego głównie składa się **Fosfatyna Faliera** ma te same własności co fosfat wapna znajdujący się w mleku matki. Dając więc dziecku Fosfatynę Faliera zwiększa się przez to doza fosfatu tak użytecznego dla dziecka. Dlatego też pod wpływem tego nieoszacowanego pokarmu jakim jest **Fosfatyna Faliera**, dziecko nabiera czerstwości i siły.

Jako korzystną lokacyę kapitału

polecamy

4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Homeopata Dr. DORNFEST
ordynuje od 9—12 i od 3—6, pl. Akademicki 3.

Werner, mój młodzieńcze, co wolisz?

Bombony czy Faya prawdziwe sodeńskie mineralne pastylki? Werner odpowiedział: Bombony i Faya prawdziwe sodeńskie. Na co wujaszek śmiejąc się odrzekł: nie mój mały, albo Faya prawdziwe sodeńskie — lub słodycze. Malec po krótkim namyśle odrzekł: w takim razie wolę stanowczo Faya prawdziwe sodeńskie. — W naszej klasie przynoszą ze sobą wszyscy chłopcy Faya prawdziwe sodeńskie — ja chcę je również mieć ponieważ wszyscy koledzy, którzy je zawsze używają nigdy nie chorują. Faya prawdziwe sodeńskie kosztują 1 kor. 25 hal. pudełko, można je nabyć w każdej aptece, drogueryi i składach wód mineralnych. — Hurtownie u **S. Haya c. k. nadw. dostawcy we Lwowie.**

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Do najęcia
ul. Asnyka Nr. 7,

Parter
od 1 maja 1908

5 lub **6** pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Oglądać można od godz. 11 rano do 1 po południu.

II. piętro
zaraz

5 lub **6** pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Bliższa wiadomość na I. piętrze Nr. drzwi 5 od godziny 4—6 po poł. lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ od godz. 12—4.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorętszej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 marca 1908.

Hotel George'a.

PP. bar. J Löwenstein z Wiednia, K. Abrahamowicz z Czitresza, hr. I. Krasicki z Bachórza, hr. P. Czosnowski z Podola.

Hotel pod Trzema Koronami.

P. A. Karniewski z Brydarówki.

Hotel Lazarusa.

P. F. Reiss z Badyniowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 marca

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568	—	576	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	90	—	100	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	572	—	578	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	20	99	90
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	70	95	40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	80	95	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk 4 pr. los w 41½ lat	97	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	60	95	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	94	80	95	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	80	95	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	—	96	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	50	93	—
„ „ „ 4 konwen.	94	30	95	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	98	—	106	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	32	11	40
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	40	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 marca 1908.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98 25	98 45
styczeń-lipiec	98 20	98 40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·—	100 20
kwiecień-październik	100·—	100 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·50	154·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	213·50	217·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	262·75	266·75
„ „ „ 1864 po 50 zł.	263·—	267·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290 25	292·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·—	117·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·05	98·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97·35	98·35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·35	116·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	468 90	470·30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120·90	121·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	97·—	98·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	97·20	98·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	119·60	120·60
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr	97·60	98·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·—	99·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98 —	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc	98 05	99 05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	99·
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·—	93·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·—	98·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	97·40	98 40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96.85	97.85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·50	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·25	94·45
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	149·75	153 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	190·50	194·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	190 50	194·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	95·25	96 25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·95	95·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·75	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·90	95·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·50	95·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101·50	107·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·75	188·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	96·—	96·80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·25	279·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	271·—	277·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·50	100·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·75	95·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·15	95·15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·50	98·50
„ „ „ „ 4 pr. stara	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·10	101·05
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·75	95·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·10	99·10
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·25	114 25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113 —	114·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·—	90·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	96·25	97·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ 1896 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·—	24·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	453·—	463·—
Clary 40 zł. m. k.	153·—	159·—
Pożyczka miasta Insbruku 30 zł.	111·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	103·—	109·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·—	69 —
Palfy 40 zł. m. k.	190·75	196·75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51 —	55·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·75	30·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	71 —
Salma 40 zł. m. k.	220·—	230·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	110·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	306·25	307·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3345·—	3350·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	644·25	645·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	775·75	776·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	593·—	596·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	95·—	102 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	425·—	426 —
„ Austro-węg. 1400 kor.	1720·—	1731·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	554·50	555 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	243·—	244·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	240·—	242 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5290·—	5330 —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	420·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	570·—	573 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	365·—	375·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1038·—	1040 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	737·—	741·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	508·—	518·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	651·25	652·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2469·—	2859·—
Schodnicy 500 kor.	438·—	441·50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	411 —	413·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	361·—	265 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·60	240·90
Paryż za 100 franków	95·52½	95·67½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·60	117·80
Włoskie banki	95·72½	95 82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·47½	95 60
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11 40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08½	19 11½
20-markówka	23·50	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117 85
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	95 —
Ruble	2·51	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1804/7 (7) (2019 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 marca 1908 licytacya realności lwh. 2 gm. Młynne i 65 gm. Makowica.

Cena szacunkowa wynosi 23.347 kor. 87 hal., najniższa 15.556 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta, można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 10 lutego 1908.

L. cz. E. 711/7 (6) (1517 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Israela Drinnera, kupca w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 16 marca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 922 ks. gr. gm. kat. Żabie, składającej się z pb. lk. 1062/1, z pgr. lkat. 6370/3 las, 6371/7 łąka, 6372 rola, 6373 rola i 6374 rola.

Połowa realności wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2025 kor.

Najniższa cena wynosi 1350 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 25 listopada 1907.

L. cz. E. 1841/7 (7) (2015)

Na żądanie p. Józefa Mordzińskiego kupca w Gorlicach odbędzie się dnia 31 marca 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya 1. 126/128 części realności lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej składającej się z parc. bud. l. kat. 163 i parc. gr, l. kat. 380/1 i 407 wraz z przynależnościami składającemi się z wychodka, komórki i kanału murowanego; 2. tudzież 5/8 części realności lwh. 377 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej w skład której wchodzi parc. gr. l. k. 405.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na ustaloną kwotę ad 1. 7220 kor., przynależności zaś na 130 kor., ad 2. na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 3675 kor., ad 2. 75 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach należy bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 24 lutego 1908.

L. cz. E. 2428/7 (8) (2091)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Kleina, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 31 marca 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 2/10 części realności objętej lwh. 69 ks. gr. gm. Jabłonów, składającej się z pbud. l. k. 24/1 obszaru 154 s. i znajdujących się na niej 1 domu murowanego i 2 domów drewnianych.

Wystawione na licytacyę 2/10 części nieruchomości wyżej wymienionej są ocenione na 1476 kor.

Najniższa cena wynosi 738 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 25 lutego 1908.

L. 160.708/VII. c. (1964 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych i kamiennych dla budowy regulacyi Wisłoka pod Babicą-Wyżnem na przestrzeni od km. 75·5—77·574 w latach 1908 i 1909 wykonać się mających we własnym zarządzie, a zatwierdzonej uchwałą komisyi dla regulacyi rzek w myśl ustawy z 21 czerwca 1901 Dz. u. kr. Nr. 103; dnia 8 sierpnia 1907, odbędzie się dnia 17 marca 1908 w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów faszynowych dostarczyć się mających wynosi około:
1.212 m^3 faszyn wiklowych,
2.423 m^3 faszyn lasowych,
36.400 sztuk palików faszynowych.

Ilość kamienia zapotrzebowanego wynosi około 8200 m^3.

Wartość fiskalna materyałów faszynowych wynosi 8362·0 K., kamienia 37.228·0 K.

Wykonanie powyżej ilości materyałów mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zmniejszone lub zwiększone a przedsiębiorca nie może sobie żadnych pretensyi rościć z tytułu tego zwiększenia lub zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wyżej wymienionem Kierownictwie budowy, gdzie też do godziny 12 w południe w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty, sporządzone według wzoru, a opatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych według kursu z dnia poprzedniego obliczonych.

Oferty mają być osobno przedkładane na materyał faszynowy, a osobno na kamień, wadyum do oferty na materyały faszynowe oznacza się na 500 K., do oferty na kamień na 1500 K.

W ofertach ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem i wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 marca 1908.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty)

Oferta

mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się w latach 1908 i 1909 dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoka wyznaczyć się mające materyały faszynowe (kamień łamany) do budowli regulacyjnych na Wisłoku pod Babicą-Wyżnem od km. 75·500 do 77·574 w ilości i pod zastrzeżeniami podanemi w obwieszczeniu i warunkach za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . . .

Rzeszów, 17 marca 1908.

Imię i nazwisko
miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 1957/7 (5) (2074)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Bruna w Założcach odbędzie się dnia 27 marca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie licytacya należącej do Anastazyi Budnik połowy ciała hipotecznego lwh. 711 ks. gr. gminy kat. Olejów objętego, stanowiącego realność pod l. sp. 268 położoną wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2150 kor., przynależności zaś na 54 kor., wartości te przyjmuje się jako odpowiednie.

Najniższa cena wynosi 1469 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez popierającego wierzyciela podaniem z dnia 25 bm. l. cz. E. 1957/7 (4), które się równocześnie zatwierdza, tudzież odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 30 stycznia 1908.

L. cz. E. VII. 1600/7 (3) (2054)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Tarnowa odbędzie się dnia 27 marca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności objętej lwh. 107 gm. Rzuchowa.

Nieruchomość ta jest oceniona na 5127 koron.

Najniższa cena wynosi 3418 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 22 lutego 1908.

L. cz. E. 2116/7 (5) (2073)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Rotha w Urlowie odbędzie się dnia 27 marca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 w Zborowie licytacya a) całego ciała hipotecznego lwh. 408 ks. gr. gminy kat. Urlów objętego, Sabiny Gogulskiej własnego i b) tejże Sabiny Gogulskiej własnych 5/10 części ciała hipotecznego lwh. 166 tej samej księgi grunt. objętego wraz z przynależnościami ciała lwh. 408 składającemi się z zasiewu żyta i pszenicy, tudzież 15 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości są ocenione a to: ad a) na 1450 kor., ad b) na 365 kor., przynależności zaś na 79 kor.

Najniższa cena wynosi 1262 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 27 stycznia 1908.

L. cz. E. 4207/7 (5) (2084)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 kwietnia 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, licytacya realności obj. lwh. 65, ks. gr. gm. Kozielniki składającej się z parceli budowl. lk. 25/2 i parceli gr. l. k. 177/1, 179, 180/1 i 181/2 wraz z przynależnościami, składającemi się ze stajni, stodoły, około 180 drzew brzozowych i olchowych, około 50 młodych szczepów różnego gatunku i ogrodzenia z niskich sztachet.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3931 kor., przynależności zaś na 2380 kor.

Najniższa cena wynosi 4207 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 17 lutego 1908.

L. cz. E. 1762/7 (6) (2095)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Radziechowie odbędzie się licytacya realności lwh. 813 księgi gruntowej gminy Chołojów, Stefana Demczuka własnej, stanowiącej parcelę rola.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 28 lutego 1908.

L. cz. E. 4487/7 (5) (2090)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 kwietnia 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya całej realności lwh. 134 i 2/12 części realności lwh. 282 ks. gr. gm. Haliczanów zobowiązanego, Wasyla Piłata własnych, składających się z budynku mieszkalnego i gospodarczych oraz roli i pastwisk wraz z przynależytościami, składającemi się z konia i klaczy gospodarskiej, pługu i brony.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 2.220 kor., przynależności zaś na 68 kor.

Najniższa cena wynosi 762 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 14 lutego 1908.

L. cz. E. 2254/7 (14) (2017)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henicha Hechta kupca w Berzowie niżnym odbędzie się dnia 31 marca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności objętej lwh. 381 ks. gr. gm. Myszyn składającej się z parc. bud. 408 znajdujących się na niej chaty i stodoły w złym stanie, oraz pagr. lk. 1239/1 i 1239/3 ziemi ornej odsz. 1. m. 930 s. wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 grusz i 2 jabłoni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3273 kor., praw dożywocia na 330 kor., przynależności zaś na 8 kor.

Najniższa cena wynosi 1907 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 11/1 1907 L. E. 2254 7 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 20 lutego 1908.

L. cz. E. 128/8 (4) (2071)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 24 stycznia i 8 lutego 1908 l. cz. E. 128 8 (3), E. 261/7 (6) i E. 2380/7 sprzedane będą w dniach 18 i 19 marca 1908 o godzinie 9 rano w Wiązowej we dworze w drodze publicznej licytacyi:

Rozmaite meble, urządzenia domowe, 113 sztuk bydła, 16 koni, rozmaite narzędzia gospodarskie, maszyny rolnicze, wozy, sanie, uprząż, zboże, siano, kartofle i buraki.

Przedmioty te oglądać można na 3 dni przed licytacyą w Wiązowej we dworze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 20 lutego 1908.

L. cz. E. 5142/7 (8) (2035)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pawła Zielińskiego w Tarnopolu odbędzie się dnia 20 marca 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności objętej lwh. 2300 ks. gm. kat. Tarnopol obejmującej pbud. ll. 1922 i 2030 z domem i budynkiem gospodarczym i pgr. ll. 4273, 4275 i 4276/1 wraz z przynależnościami, składającemi się z częstokołu i parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3875 kor. 92 hal., przynależności zaś na 59 kor.

Najniższa cena wynosi 2622 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 6 lutego 1908.

L cz. E. 347/7 (24) (2072)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Wolfa Lichtera w Zborowie odbędzie się dnia 2 kwietnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, w Zborowie relicytacya realności lwh. 652 ks. gr. gm. kat. Zborów objętej, Józefa Gerschona Schwaba, Chaji Schwab, Majera Katza i Berty Katz po 1/4 części własnej, wraz z przynależytościami, składającemi się z 6 podwójnych okien.

Nieruchomość ta wystawiona na relicytacyę, jest oceniona na 6200 kor., przynależności zaś na 96 kor.

Najniższa cena wynosi 3148 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się zatwierdza dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 22 grudnia 1907.

L. cz. E. XXI. 1045/7 (27) (2041 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1908 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. II. licytacya realności pod l. k. $740^3/_4$ we Lwowie położonej, objętej lwh. 671 ks. gr. gm. miasta Lwowa III. dzielnica, składającej się z parc. bud. lk. 2055/4, na której znajduje się jednopiątrowa kamienica ze suterynami i oficyną piątrową wraz z przynależytościami bliżej w protokole ocenienia z dnia 3 czerwca 1907 E. XXI. 1045/7 (2) poszczególnionymi..

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 35.100 kor., przynależności zaś na 577 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 17.838 kor. 55 hal.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 26/9 1907 E. XXI. 1045/7 (6) i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddziele XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępęwania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 25 lutego 1908.

L. cz. E. 1770/7 (5) (2065)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Radziechowie odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 427 ks. gr. gm. Dmytrów, Magdy Kościów 1 śl. Nyczaj 2 śl. Szwec własnej, stanowiącej parcelę rola.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 71 kor.

Najniższa cena wynosi 47 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 28 lutego 1908.

L. cz. E. 2161/7 (5) (2049)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karola i Franciszki Syrków, zastąpionych przez adwokata dr. Pawłowskiego odbędzie się dnia 9 kwietnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Jaśle licytacya realności lwh. 106 ks. gr. gminy Jasło objętej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest ocenioną i wartość tejże ustaloną na 18.024 kor.

Najniższa cena wynosi 9012 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Jasło, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. E. 1159/7 (3) (2060)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 kwietnia 1908 godzina 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 sądu tutejszego licytacya realności 1) lwh. 76 Turka z chaty, 2) realności lwb. 1368 Turka z pola się składającej, 3) realności lwh. 61 Turka z chaty i pola i 4) realności lwh. 1946 z pola się składającej.

Wartość szacunkowa pierwszej 210 kor. oferta 140 kor.

Wartość szacunkowa drugiej 150 kor. oferta 100 kor.

Wartość szacunkowa trzeciej 570 kor. oferta 380 kor.

Wartość szacunkowa czwartej 150 kor. oferta 100 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym. biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoźdźiec, dnia 20 lutego 1908.

L. cz. E. 867/7 (5) (2070)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Bilskiej odbędzie się dnia 10 kwietnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Żmigrodzie licytacya 1/2 realności lwh. 705 ks. gr. gm. Żmigród miasto.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8985 kor.

Najniższa cena wynosi 5990 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 4 marca 1908.

L. cz. E. 101/8 (4) (2003)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku parcelacyjnego we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Warchałowskiego odbędzie się dnia 14 kwietnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 1054 ks. gr. gm. Jasło objętej, składającej się z parceli gruntowej, stanowiącej pole orne wraz z fabryką czernideł i smarów z całem urządzeniem i budynkami gospodarczymi i administracyjnymi szczegółowo w inwentarzu z dnia 3, 4, 5 lipca 1906 S. 2/6, oraz w protokole ocenienia z dnia 10 sierpnia 1907 l. cz. E. 928/7 (4) opisanych.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 26380 kor.

Najniższa cena wynosi 17586 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 28 lutego 1908.

L. cz. E. 269/8 (4) (2062)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Harnika kupca w Seletynie odbędzie się dnia 1 maja 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności lwh. 1077 gm. Kuty miasto Julii Pławiuk 1o Tomaszewskiej 2o Skrypliuk własnej, składającej się z parc. bud. 837 o obszarze 2 ary 27 $m.^2$ i parcel grunt. 907/2 obszarze 37 arów 19 $m.^2$. Na parc. bud. stoi dom i szopka z drzewa miękkiego w bardzo dobrym stanie. Grunta urodzajne.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1599 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 20 lutego 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/8 (2) (2001 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Stanisława Słupeckiego, właściciela realności i sklepu korzennego w Lisiatyczach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Buczyńskiego w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Nasona Fichnera adwokata w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 marca 1908, godzina 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 133 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami. ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 kwietnia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 4 maja 1908 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. C. C. S. 13/5 (102) (2099)

W konkursie Związku handlowego dla kółek rolniczych i sklepów chrześciańskich w Sokalu, wystąpili zarządca masy i wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy pretensye upadłego Związku w spisie poszczególnione mają być odstąpione Mosesowi Honig za kwotę 818 koron.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 19 marca 1908 o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Sokalu, w biurze Nr. I.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 23 lutego 1908.

Konkursa.

L. 29.321/II. (2030 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy Urzędach pocztowych:

1. w Rakszawej z poborami III. klasy 2 stopnia, ryczałtu 399 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 850 koron rocznie za codzienną jednokonną jazdę posłańczą do Łańcuta i z powrotem;

2. w Nieznajowej z poborami III. klasy 4 stopnia, ryczałtu 252 kor. rocznie na służącego i ewentualnie 1.200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Gładyszowa i z powrotem;

3. w Wiszczanach z poborami III. klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego później wyznaczyć się mającym;

4. w Pustomytach z poborami III. klasy 6 stopnia i ryczałtu na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 17, a o następne najpóźniej do 11 marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 marca 1908.

L. 241/08 (2077)

Celem stanowczego obsadzenia posady substytuta c. k. notaryusza w Przemyślu po śp. c. k notaryuszu Sabinie Budzynowskim rozpisujemy konkurs do dnia 12 marca 1908 włącznie i wzywamy ubiegających się o tę posadę, aby podania swe należycie udokumentowane w tym terminie do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 7 marca 1908.

L. 247/08 (2076)

Celem stanowczego obsadzenia posady substytuta c. k. notaryusza w Rudkach po śp. c. k. notaryuszu Józefie Krasowskim rozpisujemy konkurs do dnia 15 marca 1908 włącznie i wzywamy ubiegających się o tę posadę, aby podania swe należycie udokumentowane w tym terminie do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wnieśli

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 7 marca 1908.

L. Prez. 107/8 (2036 1—3)

Sąd powiatowy w Czortkowie poszukuje rutynowanego pomocnika kancelaryjnego. Egzamin tabularny świadectwa użyteczności wymagane. Zgłoszenia na ręce Naczelnictwa do 17 marca 1908.

Czortków, dnia 3 marca 1908.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 28 8 (2) (2029)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 36 часописи „Народне Слово“ з дня 29 лютого 1908 під написею: „Аякси тріумфують“ в уступі від „от до яких“ до „кінця“ містить в собі знамена провини з § 300 і 302 з. к. і прото усправедливлена єсть зарядженa через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 29 лютого 1908.

В насьлїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5 марта 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 247/08 (1962 3—3)

Edykt.

Niniejszem wzywa się wszystkich, którzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu w myśl § 25 ustęp 1 ust. not. jakiekolwiek pretensye z powodu urzędowania p. Włodzimierza Nawrockiego, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Brzeżanach i jako komisarza sądowego tamże, do kaucyi służbowej tegoż zastępcy c. k. notaryusza sobie rościli, by pretensye te w tutejszej Izbie notaryalnej najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym bez względu na możliwe ich pretensye wydanem zostanie zwolnienie powyższej kaucyi z pod jej węzła kaucyjnego.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 29 lutego 1908.

L. cz. C. II. 63/8 (1) (2063)

Edykt.

Przeciw Jurkowi i Chrystynie Duda, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Iwana Wasylów pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 4 marca 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Batyckiego Eugeniusza w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 4 marca 1908.

L. cz. C. I. 96/8 (1) (2053)

Edykt.

Przeciw Leonardowi Aleksandrowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w w Sanoku przez Szczepana hr. Tarnowskiego i 5 tow. w Chorzelowie pozew o uznanie własności realności objętej lwh. 189 ks. gr. m. Sanoka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 marca 1908 godz. 10 rano w tut. sądzie, biuro 36.

Celem strzeżenia praw Leonarda Aleksandrowicza ustanawia się pana dr. Nebenzahla adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. C. I. 65/8 (1) (2100)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Hnatiukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez Ostafiję Hnatiuka pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 13 marca 1908 o godzinie 10 rano w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Antoniego Hnatiuka ustanawia się pana adw. dr. Tadeusza Bosakowskiego w Śniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Śniatyn, dnia 1 marca 1908

L. cz. C. VII. 204/8 (1) (2085)

Przeciw Henrykowi Wachstädterowi (Jadownicki), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Małgorzatę Frąś pozew o 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 17 marca 1908 o 11 rano, sala III.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Skąpskiego, adwokata w Krakowie kuratorem, z poleceniem, by praw kuranda sumiennie i gorliwie bronił.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 3 marca 1908.

L. cz. C. III. 84/8 (2) (2007)

Edykt.

Przeciw Markowi Rudnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Eufrozynę Gudź pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 marca 1908 godz. 10 rano w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Grossa, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 2 marca 1908.

L. cz. C. II. 16/8 (2) (2068)

Edykt.

Przeciw p. Sewerynowi Skrzyszowskiemu z Chartanowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez p. Benjamina Kamerlinga w Tłustem pozew o 517 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 27 marca 1908 godz. 8 przed południem, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw p. Seweryna Skrzyszowskiemu ustanawia się p. dr. Bleichera, adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 28 lutego 1908.

L. cz. C. II. 74/8 (1) (2058)

Edykt.

Przeciw Franciszce Paluchowej z Dobczyc, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Salomona Kleinbergera z Dobczyc pozew o 500 koron.

Audyencyę wyznaczono na 27 marca 1908 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszki Paluchowej ustanawia się Jana Dominika w Dobczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszkę Paluchową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 2 marca 1908.

L. cz. C. II. 75/8 (1) (2089)

Edykt.

Przeciw Janowi Topie z Kornatki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Brzezowy pozew o 600 koron.

Audyencyę wyznaczono na dzień 27 marca 1908 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Topy ustanawia się Ludwika Piwowarczyka w Kornatce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Topę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 2 marca 1908.

L. cz. C. II. 70/8 (1) (2088)

Edykt.

Przeciw Józefowi Pudlikowi, Stanisławowi Pudlikowi, Jędrzejowi Pudlikowi, Wiktoryi Mazgajowej ze Skrzynki, Teresie Sutkowej, Teresie Polonczykowej, Annie Baran z Dobczyc, których miejsce pobytu jest nieznane, został do tutejszego sądu przez Jakóba Janeczka, Jana Gibałę, Rozalię Janeczkową ze Skrzynki pozew o własność i oddanie realności lwh. 6 w Skrzynce.

Audyencya wyznaczona na dzień 27 marca 1908 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się Jakóba Misiora w Skrzynce kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 2 marca 1908.

L. cz. C. II. 18/8 (3) (2094)

Edykt.

Przeciw Nykole Dosinczukowi Ołeksy i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Nykołę Semczycza „Michajluczkiw“ w Berezowie wyżnym pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 kwietnia 1908 godz. 9 rano, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Fedora Swyszczuka wójta w Kluczowie małym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 7 marca 1908.

L. 30222/VI. a. (2101)

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu lutym b. r. mająca służyć według ustawy z 7 września 1905, Dz. p. p. Nr. 163 za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie wymienionej ustawy w miesiącu marcu 1908 wynosi 1 kor. 03 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 marca 1908.

L. cz. C. II. 54/8 (1) (2064)

Edykt.

Przeciw Józefowi Harli poprzednio w Kiełkowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Franciszka Harlę i Agatę Harla pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20 marca 1908 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Józefa Harli ustanawia się p. Sylwestra Richtera, adwokata w Radomyślu wielkim, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Harlę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, dnia 27 lutego 1908.

L. cz. C. III. 68/8 (2) (2057)

Edykt.

Przeciw Maryi Suszczyńskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Bazylego Suszczyńskiego i Annę z Sirków Suszczyńską pozew o uznanie pretensyi w kwocie 220 złr. zpn. za umorzoną i wykreślenie wpisu prawa zastawu dla sumy tej w stanie biernym realności obj. whl. 608 gm. Folwarki wielkie zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 marca 1908 o godzinie 12 w południe w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dra Kinionesa adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 2 marca 1908.

L. cz. C. II. 49/8 (1) (2059)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Michałowi, Stanisławowi i Andrzejowi Węglowskim przedtem w Wysokiej, wniósł Wawrzyniec Węglowski syn po Marcinie w Wysokiej skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 307 ks. gr. Wysoka.

Ustna rozprawa odbędzie się 19 marca 1908 godz. 9 rano biuro Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem p. Franciszek Malec z Wysokiej będzie ich zastępywał dopókąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 5 marca 1908.

L. cz. C. I. 49/8 (1) (2012 2—3)

Edykt.

Przeciw Semkowi Czornobaj synowi Andrucha i Aftanasowi Czornobaj synowi Andrucha, których miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Tymku Czornobaju, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Berisza Jageta, kupca w Bóbrce, i Salamona Katza, kupca w Przemyślanach, o zniesienie współwłasności ciała lwh. 21 gr. gm. Ubinie.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 marca 1908 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych pozwanych ustanawia się pana Wasyla Pańków w Ubiniu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Semko i Aftanas Czornobaje tudzież spadkobiercy ś. p. Tymka Czornobaja w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 29 lutego 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. II. 28 (1) (1895 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Israela Adlera, kupca w Jaśle wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Jasło 31 sierpnia 1905 na 300 kor. opiewającego, w pięć miesięcy od daty wystawienia na własne zlecenie wystawcy Israela Adlera płatnego, przez przekazanych Izaka Sobla i Dinę Sobel w Lisku akceptowanego, zaopatrzonego klauzulą płatności w Jaśle u Israela Adlera.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 18 lutego 1908.

L. cz. T. 22/8 (1) (1968 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zofii Feszczur tudzież Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię Zofię Feszczur zagubionych książeczek pogrzebowych wystawionych przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 19 maja 1882 na imię Wasyla Feszczura, zaopatrzonych Nr. 3377 i 3378, a opiewających każda z nich na kapitał 25 złr. w. a. czyli 50 kor., płatny w razie śmierci zabezpieczonego do rąk okaziciela książeczki.

Posiadacza powyższych książeczek pogrzebowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. T. 10/7 (4) (2048 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryanny Kwaśnej żony robotnika fabrycznego w Bystry pols. przez pełnomocnika dr. Grossa adw. w Białej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dnia 30 listopada 1907 rzekomo zgorzałej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Białej l. 12999 na kwotę 228 kor. 22 hal. opiewającej a do wnioskodawczyni należącej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Białej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 25 stycznia 1908.

L. cz. T. 77/7 (10) (2043 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Szewczyk syn Józefa i Katarzyny ze Świetlików małż. Szewczyków urodzony dnia 26 stycznia 1852 r. w Bierzanowie, wydalił się z tejże gminy przed 35 laty. — W tym czasie zajęty był przy budowie kolei Łupkowskiej, poczem wszelki słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny z Szewczyków Flankowej w Bierzanowie postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu dr. Gwidonowi Friedbergowi w Wieliczce wiadomości o powyż wymienionym, Jana Szewczyka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1908 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 15 lutego 1908.

Spadki.

L. cz. A. II. 21/7 (11) (1991 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia, że w dniu 31 grudnia 1906 w Żółkwi zmarła Reizla Kahane bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując te prawa wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Wp. dr. K. Turzański, adwokat w Żółkwi kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 3 lutego 1908

L. cz. A. III. 116/7 (9) (1996 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Marya Bartoszów zam. Hnatyków zmarła dnia 26 lutego 1907 w Wierzbowie z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Józefa Hnatyków nie jest wiadome, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Myskokłonem z Wierzbowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 2 lutego 1908.

Kuratele.

L. cz. L. 13 7 (1771 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Trembowli ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 14 grudnia 1907 L. cz. Nc. IV. 861/7 zatwierdzenia, kuratelę nad Iwanem Steć synie Fedka w Iławczu z powodu stwierdzonego przez sąd powiatowy w Trembowli, a kuratorem ustanawia Wasyla Podedwornego w Iławczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Trembowla, dnia 31 grudnia 1907.

L. cz. P. 204/7 (1) (1756 3—3)

Edykt.

Za niewłasnowolnego uznano Józefa Gorzko w Wereszycy.

Kuratorem jego ustanowiono Demka Hanulaka w Weroszyce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. L. I, 12/7 (4) (1901 3—3)

Obwieszczenie.

Julia Danielska w Nowym Sączu uznana za umysłowo-chorą.

Kuratorem dla niej ustanowiony Jan Danielski w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 7 lutego 1908.

L. cz. P. 132/6 (1723 3—3)

Edykt.

Jurko Semeńczuk Kieryły uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Hawrysza syna Petra w Manastersku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 14 maja 1906.

L. cz. P. 81/4 (32) (1731 3—3)

Uchwała.

Zawieszoną nad Jurkiem Starczukiem tus. uchwałą z 18 maja 1904 P. 81/4 (7) kuratelę z powodu marnotrawstwa — uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. P. V. 346/7 (2) (1861)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Walentego Białka w Sokolnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Tadeusza Białka w Sokolnikach.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział V.

Lwów, dnia 21 stycznia 1908.

L. cz. P. 179/7 (1990 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Brycką w Krotoszynie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Bryckiego syna Marcina w Krotoszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. L. 21/7 (3) (1854)

Edykt.

Małanka Ogrodnik z Bursztyna uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej Iwan Ogrodnik z Bursztyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bursztyn, dnia 25 lutego 1908.

L. cz. P. III. 113/7 (12) (1764 3—3)

Edykt.

Anna Sztogryn z Hnilcza uznaną została marnotrawczynią, a kuratorem jej Stefan Dołżyński z Hnilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. L. 14/7 (10) (1850)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Teresę Świerczek w Rybarzowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Gołąbka w Rybarzowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 31 października 1908.

Firmy.

Ч. сп. Firm. 1277 Stow. II. 13/1 (1899)

Оголошене.

Ц. к. суд окружний яко торговельний оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III.: Спілка господарско-кредитова „Поміч“ в Боссирах, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Боссирах;

в рубрицї IV.: Боссири;

в рубрицї VI.: Стоваришене точно опирає ся на статутах з дати Гусятин дня 18 грудня 1907.

Цїлию стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів: п. Івана Висьляньского, господаря в Боссирах, яко справника; п. Федя Летавского, господаря в Боссирах, яко касиера; п. Стефана Кинасевича, господаря в Боссирах, яко книговодця.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів управи і се є условем важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки. а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника, або одноразово через оголошене в однїй з львівских часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружний, Вiддїл II.

Тернопіль, дня 31 грудня 1907.

Doniesienia prywatne.

OESTERR. PORTLAND-CEMENT-FABRIKS-AKTIEN-GESELLSCHAFT.

Kundmachung.

Die P. T. Aktionäre der Oesterr. Portland-Cement-Fabriks-Aktiengesellschaft werden hiemit zu der

21 ordentliche Generalversammlung

die Samstag, den 28 März 1908 um 5 Uhr Nachmitags im Bureau der Gesellschaft Wien I., Lothringerstrasse 3 stattfindet, eingeladen.

Tagesordnung:

1. Geschäftsbericht des Verwaltungsrates und Vorlage der Bilanz des Jahres 1907.
2. Bericht des Revisionsausschusses.
3. Beschlussfassung über die Verwendung des Reingewinnes des Jahres 1907.
4. Wahl in den Verwaltungsrat.
5. Wahl des Revisionsausschusses.

Die stimmberechtigten Aktionäre, die an der Generalversammlung teilzunehmen wünschen, werden nach Art. 13 der Statuten aufgefordert, bis spätestens den 20 März 1908 ihre Aktien nebst Kupons bei der Gesellschaftskasse in Wien I., Lothringerstrasse 3 oder bei der Niederösterr. Eskompte-Gesellschaft in Wien gegen Empfang der als Legitimation für die Generalversammlung geltenden Bestätigungs-scheine zu hinterlegen.

Je 10 Aktien berechtigen zu einer Stimme ohne Beschränkung der Anzahl der Stimmen.

Wien, den 4 März 1908.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | BOLESŁAW PRUS nadal pomieszczać będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik illustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

- Wymarłe miasto
- Propaganda
- Trybun uliczny
- Wiec dzieci
- Walki bratobójcze
- Szpieg
- Brauningi
- Bomba
- Odwiedziny więźniów
- Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. **8** tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTOWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIEŃKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości: 81 tomów Sieńkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:	Kwartalnie . . . . . kor. 6·80	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	Kwartalnie . . . . kor. 7·20	Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »Tygodnika« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.
	Półrocznie . . . . „ 13·60		Półrocznie . . . . „ 14·40	
	Rocznie . . . . „ 27·20		Rocznie . . . . . „ 28·80	

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, ulica Łyczakowska 16.

Woźny sądowy
zamieni miejsce służbowe z kolegą w okolicy Nowego Sącza lub Tarnowa.
Zgłoszenia: CHMURA, ANDRYCHÓW.

Miód potaniał
deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal. franko.
BROSZURKI O MIODZIE DARMO.
Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Szwajcarska
Fabryka rowerów
w Courfaire
(Szwajcarya)
poszukuje reprezentantów
na swoje
rowery i motocykle
B. 11 754.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Polecamy w ogromnym wyborze po dawnych znacznie zniżonych cenach: MATERYE meblowe, dywany, chodniki, portiery, firanki, story, narzuty, pledy, kapy na łóżka, koce, kołdry, materace, wkłady sprężynowe, otomany, sofy i t. d.
Schuster i Toczyski
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

Poszukuje się do wynajęcia we Lwowie
małego domku
o 3—4 pokojach, kuchni i ogródka. Mieszkanie musi być suche i zdrowe. Bliskość tramwaju konieczna. Zgłoszenia E. S. Biuro ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Świeże morskie
RYBY
tanie, smaczne i bardzo pożywne już sprawione, czyste mięso **kilo**
Kabliony i Łososie po kor. 1·20 do kor. 1·30.
Łupacze od 2 do 5 kilowe po kor. 1·40 do 1·60,
zaś z głowami sprawione
Łupaczyki 1/4 do 1/2 kilowe po kor. 1·20,
Okunie 1/2 do 1 1/2 kilowe po kor. 1·20,
Flądерki 1/2 do 1 kil. po kor. 1·60 do 1·80,
Ozorowce 1/4 do 1/2 kil. po kor. 2·40 do 2·80,
Śledziki świeże do smarzenia po kor. 1·—.
Z rzecznych bite:
Szczupaki i Sandacze
po kor. 2·—, 2·40 do kor. 2·80 kilo, również żywe stawowe w dowolnej wielkości po cenach targowych
Liny, Karpie i Szczupaki
poleca i starannie opakowane rozsyła handel
ST. MARKIEWICZ
we Lwowie,
w Rynku l. 42.



SANTAL MIDY
Pa MIDY, aptekarza w Paryżu
UPOWAŻNIONE W ROSSYI
Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączek i słabości sekretnych zamiast kopaiwy i kubeby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.
Dla uniknienia fałszerstw i podrabiań, wymagać stępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsulce. (MIDY)
Skład w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie w aptekach pp. Wiszniewskiego i Redyka.

L. 2207 08.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Michałowi Słowikowi, Józefowi Słowikowi, Józefowi Gałuszce młodszemu, Józefowi Gałuszce starszemu, Tomaszowi Gałuszce, Maryannie z Kudlów Majewskiej, Franciszce z Kozików Mercikowej, Tomaszowi Gałuszce, Janowi Szarkowi, Szymonowi Kozikowi, Władysławowi Zemankowi, Wojciechowi Mercikowi i Franciszce z Kozików Mercikowej, Janowi Cebuli i Ignacemu Biskupowi, Józefowi Węgrzyniakowi, Kasprowi Piękosiowi, Franciszkowi Guzkowi i Annie 1o Guzek 2o Krasowskiej, Józefowi Trznadlowi, Alojzemu Kondeji i Ksaweremu Kondeji, Józefowi Wewiórskiemu, Janowi Wewiórskiemu i Janowi Szarkowi, właścicielom realności objętych lwh. 153, 154, 155, 156, 157, 173, 174, 175, 176, 177, 180, 181, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251 i 252 ks. gr. ks. gm. Wojkówka, kapitał 40.460 kor. 22 hal. listami zast. pochodzący z większej sumy 46.000 kor. na hipotece wyżej wymienionych realności w gm. kat. Wojkówka w powiecie krośnieńskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 30 czerwca 1908 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc wymienionych właścicieli realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 20 lutego 1908.

Wiedeński Bank Związkowy we Wiedniu.

XXXVIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszy

odbędzie się

dnia 6 kwietnia 1908 o godzinie 11 przed południem

we Wiedniu I. Herrengasse 8.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej.
2. Sprawozdanie cenzorów o zamknięciach rachunkowych za rok 1907 i uchwała co do przyjęcia zamknięć rachunkowych.
3. Uchwała co do rozdziału zysku za rok 1907 (§ 58 lit. c. stat.).
4. Zmiana statutów w kierunku zamierzonej emisyi obligacyj bankowych.
5. Wybory Członków Rady Zawiadowczej.
6. Wybory kolegium cenzorów i członków Rad zawiadowczych zakładów filialnych.

W myśl § 46 statutów mają tylko ci akcyonaryusze prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu, którzy najpóźniej na dni 14 przed Walnem Zgromadzeniem złożą najmniej 25 sztuk akcyi wraz z kuponami w kasie Banku lub w miejscu przez Radę Zawiadowczą w tym celu wyznaczonem.

Każde 25 sztuk akcyj dają prawo do jednego głosu (§ 47 statutu). Uprasza się wobec tego uprawnionych do głosowania pp. Akcyonaryuszów, aby swoje akcye wraz z kuponami złożyli najpóźniej dnia 23 marca b. r.:

w **Wiedniu** w likwidaturze (Herrengasse 8);
w **Aussig** n/D, **Białej, Bernie, Budapeszcie, Celowcu, Cieplicach, Cieszynie, Czerniowcach, Friedek Mistek, Gracu, Karlsbadzie, Konstantynopolu, Lwowie, Marienbadzie, Pilznie** czeskim, **Pradze, Prościejowie, St. Pölten, Yillach i Wiener Neustadt** we filiach Wiedeńskiego Banku Związkowego;
w **Tryeście** w Banca Commerciale Italiana;
w **Berlinie** w Deutsche Bank i Dresdner Bank;
w **Frankfurcie** n. M. w Deutsche Vereinsbank, w Frankfurter Filiale der Deutschen Bank i w Dresdner Bank;
w **Sztuttgardzie** we Würtembergische Vereinsbank;
w **Monachium** w Bayerische Filiale der Deutschen Bank i Filiale der Dresdner Bank;
w **Zurychu** w Schweiz. Kreditanstalt i Schweiz. Bankverein;
w **Bazylei** w Schweiz. Kreditanstalt, w Schweiz. Bankverein i Tow. Akc. Speyer & Comp.

Akcye należy składać uporządkowane według numerów i spisane na własnoręcznie przez składającego podpisanych konsygnacyach (a mianowicie w likwidaturze we Wiedniu na dwóch, w innych miejscach na trzech konsygnacyach. Jeden egzemplarz konsygnacyi wraz z potwierdzeniem odbioru akcyi zwraca się składającemu, przy równoczesnem wręczeniu mu po myśli § 34 statutów karty uczestnictwa na Walnem Zgromadzeniu, opiewającej na nazwisko osoby składającej akcye i ważnej tylko dla niej, względnie dla jej należycie wylegitymowanego pełnomocnika.

Wiedeń, dnia 4 marca 1908.

WIEDEŃSKI BANK ZWIĄZKOWY.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.